Nr. 387. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Kraków, Piątek 17 Października 1919.

Rok XXXVIII.

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano, w poniedziałki po południu.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	120 kor. — h.	60 kor. — h.	30 kor. — h.	10 kor. — h.
z odnoszeniem do domu	144 „ — „	72 „ — „	36 „ — „	12 „ — „
W Polsce:				
z jednorazową przesyłką poczt.	144 „ — „	72 „ — „	36 „ — „	12 „ — „
„ dwurazową „ „	156 „ — „	78 „ — „	39 „ — „	13 „ — „
W państwie niemieckiem .	156 „ — „	78 „ — „	39 „ — „	13 „ — „
W innych państwach . . .	168 „ — „	84 „ — „	42 „ — „	14 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracyi „N. Reformy"** w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 16. Administracya: ul. św. Anny 3. Telefon Redakcyi 41. Administracyi 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.** Nr rach. poczt. kasy oszczędności 140.956.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 50 h.: w Biurze dzienników **S. Sokołowskiego**, ulica Trzeciego Maja l. 5 w **Biurze Plohna**, ulica Karola Ludwika 3

Cena numeru 50 hal.

NOWA REFORMA

Prenumeratę przyjmują:

Miejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe. **Zamiejscową:** Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku — Agencya J. Popessa i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Kupczyca ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We **Lwowie** Biura dzienników: A. Bachstab, ul. Karola Ludwika 21; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. W **Jarosławiu** J. Soczyńska. — W **Tarnowie** M. Rockach. — W **Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 8 — M. Dukes Nachfolgend Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu. — R. Mosse (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek. Wollzeile 11.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem za raz K 1·10. Do numeru niedzielnego i świątecznego o 50 procent drożej. — **Nadesłane** po K 3·— od wiersza. — **Głosy publiczne** po 5 K od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany, pierwszy raz K 2·—. **Załączniki** do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 4 K od 100 egzempl. dla zamiejscowych, a 2 K od 100 egzempl. dla miejscowych prenumeratorów.

Linia Bugu.

Kraków, 16 października.

Zorganizowanie całkowitej blokady przeciw Rosyi sowieckiej świadczy, że koalicya zdecydowała się ostatecznie dążyć wszystkiemi środkami do obalenia bolszewizmu. Zaniechano wreszcie doktrynerskich rozważań, czem są bolszewicy i czego się od nich świat cywilizowany może spodziewać, porzucono błąkającą się po głowach niektórych mężów stanu koalicyjnych myśl pokoju z bolszewią i postanowiono ją zniszczyć. Ale oczywiście nie własnemi siłami. Na to armie mocarstw koalicyjnych są zbyt dystyngowane. Sowdepię obalą rodzime siły rosyjskie, przy pomocy powstałych na gruzach imperyum rosyjskiego państw i państewek zachodnich. Anglia zaś, kiedy w Rosyi zapanuje ostatecznie spokój i jakiś porządek, rozpocznie z nią intratny handel.

W tym sensie zakazała koalicya małym państwom wschodnim zawierać jakiekolwiek układy z bolszewikami. Zakaz jest bezprzedmiotowy, ponieważ — o ile wiadomo — żadne z tych państw o pokoju z Sowdepią poważnie nie myślało. Specyalnie co do Polski, to Paderewski miał otrzymać ze strony koalicyi wyraźną wskazówkę, że jest życzeniem koalicyi, aby Polska dalej wojnę z bolszewikami prowadziła. Także i to życzenie jest conajmniej spóźnionem, bo Polska wojnę z bolszewikami prowadzi, jest ze swoją świetną armią najważniejszą częścią składową frontu bolszewickiego, a — jak od czterech tygodni prowadzona ofenzywa bolszewicka przeciw wojskom polskim wskazuje — jest uważana także i przez bolszewików za najbardziej groźnego wroga. Że więc Polska wojnę z bolszewikami prowadzi i to skutecznie, o tem wie cały świat nie od dzisiaj. Że wojna ta dogadza życzeniom potężnej koalicyi i jej interesom, o tem także wszyscy wiedzą. Ale czego nikt nie wie, to tego, w jaki mianowicie sposób potężna koalicya wywdzięczy się Polsce za tę tak bezcenną usługę?

Niedawno słyszeliśmy z ust naszego ministra skarbu, że pożyczki zagranicznej nie zaciągnie, bo mogłaby ona być udzielona pod warunkami tak upokarzającemi, że opinia publiczna w Polsce nie zniosłaby ich poprostu. Więc jakże to? My dla potężnej koalicyi jesteśmy dobrzy, kiedy mamy prowadzić wojnę z bolszewikami i odpierać ich ataki. Ale jesteśmy całkiem źli, kiedy chcemy od tej koalicyi pożyczyć pieniędzy!

Zachodzi jednak inna jeszcze ważniejsza kwestya. Oto równocześnie z wiadomością o życzeniu koalicyi, wyrażonem wobec Paderewskiego, aby Polska biła się dalej z bolszewikami, oficyalny „PAT" warszawski przynosi wiadomość, że wschodnia granica Polski jest już ustalona i że biegnie linią — Bugu... Inna zaś depesza, już nie oficyalna wprawdzie, lecz tylko prywatna z Paryża, ma na celu uspokojenie naszej opinii wiadomością, że ta wschodnia granica nie przesądza losu Wilna, Mińska i Grodna, że przeciwnie ze stanowiska Anglii wynika, iż koalicya jest skłonna zgodzić się na połączenie tych ziem z Polską na zasadzie federacyi. Zasada federacyi jednak, to podstawa bardzo chwiejna. Jakie bowiem gwarancye daje koalicya, że kiedy odbudowana Rosya zgłosi swoje pretensye do federacyi z temi ziemiami, ona, koalicya, odmówi temu swego wysokiego „placet"?

Ale dajmy na to, że ustalenie wschodniej granicy Polski na linii Bugu nie przesądza jeszcze losu Wilna, Mińska i Grodna. Czy jednak nie przesądza także losu Wołynia i Polesia, o których w oficyalnej depeszy „PATA" niema ani wzmianki. A przecież fakt, że dzisiaj polski front antybolszewicki idzie przez Pińsk i Równo, według rozumienia polskiego powinienby mówić co innego, niż to, że wschodnia granica Polski pójdzie Bugiem i starym austryacko-rosyjskim kordonem.

Niesiemy zatem walną pomoc w odbudowaniu Rosyi, rujnując do reszty nasz system kredytowy i odsuwając możliwość konsolidacyi wewnętrznych stosunków do nie wiadomo jak odległej przyszłości, ale w zamian za to dowiadujemy się, że naszą granicą na wschodzie będzie Bug i że federacya z częścią Litwy i Białorusi nie jest wykluczona.

Mamy bardzo poważne wątpliwości, czy jakikolwiek rząd polski potrafi przekonać nasze społeczeństwo o zbawienności i korzyści takiego rozwiązania problemu naszej wschodniej granicy. Społeczeństwo bowiem nasze nie będzie mogło pogodzić się z tem, że wystawiając najsilniejszą z istniejących współcześnie armij europejskich, że ponosząc najcięższe ofiary i poprostu od ust sobie odejmując, ma zadowolnić się tylko Bugiem i nadzieją federacyi z Litwą. Dysproporcya między zasługą a nagrodą zaczyna być stanowczo za wielka. Nie wytrzymuje ona żadnego porównania z innymi pupilami koalicyi n. p. z Czechami. Więc Czesi za to, że raczyli zadeklarować się po stronie koalicyi, powiększyli swoje terytoryum prawie w dwójnasób ziemiami słowackiemi i rusko-węgierskiemi, które od początku świata nigdy do żadnej korony czeskiej nie należały. My zaś w zamian za to, że postawiliśmy potężną armię, że skierowaliśmy ją na wschód z wyraźnem pominięciem naszych życiowych interesów na zachodzie, że wreszcie zabrnęliśmy w olbrzymie długi, których brzemienia nikt nam nawet ulżyć nie zamierza, mamy zrzec się już nie nietylko naszych praw historycznych, ale znacznej części etnograficznych, mamy wyrzec się jedynego terenu naszej ekspanzyi ludnościowej, bez którego przeludniona rolnicza Polska dusząc się i dławiąc, będzie zmuszona jak dotąd tak i nadal oddawać najdroższy swój materyał — bo ludzi, na emigracyę, na taniego robotnika, pomnażającego bogactwo nie nasze, lecz naszych wrogów.

Póki jeszcze Rosya nie odbudowana, póki koalicya ma interes i musi go mieć w naszym udziale w kierowanej przez nią walce z bolszewikami, jest jeszcze ciągle czas dla naszej polityki zagranicznej, aby poprawiła dotychczasowe zaniedbanie i aby za cenę naszego dalszego udziału w kampanii antybolszewickiej przyniosła nam konkretne i realne uznanie naszych interesów życiowych na wschodzie ze strony koalicyi. Mogła koalicya zawierać z Włochami tajne traktaty, oddające im połowę Tyrolu, chorwacką Rjekę i t. p. mogły te traktaty okazać się później instrumentami tak silnemi, że nawet wielkie ideały Wilsona o samostanowieniu narodów musiały przed nimi spasować, to my możemy także w dzisiejszych warunkach uzyskać ze strony koalicyi dość silne zapewnienie i zabezpieczenie dla naszych interesów życiowych na wschodzie, które linia Bugu mechanicznie tylko przecina, ale których w najmniejszej nawet mierze nie zaspakaja.

Powtarzamy — potrzeba, aby rząd nasz pamiętał, że społeczeństwo nasze nigdy nie zrozumie i nie uzna tego, że w zamian za ciężkie walki na linii Dźwiny, Berezyny i Prypeci, otrzymaliśmy — linię Bugu.

W obliczu rychłego pokoju.

Mikado ratyfikował.

Wiedeń, 16 października (PAT). Tel. Comp. donosi z Zurychu pod datą 14 bm.:

Szwajcarska »Telegr. Information« donosi z Tokio, że **mikado ratyfikował traktat pokojowy z Niemcami i układ w sprawie związku narodów.**

Król belgijski ratyfikował.

Wiedeń, 16 października (PAT). Wied. biuro kor. donosi z Paryża pod datą 14 bm.:

Biuro Havasa donosi: Sekretaryat konferencyi pokojowej otrzymał egzemplarz traktatu pokojowego, **ratyfikowany przez króla belgijskiego.** Egzemplarz traktatu, **podpisany przez króla Jerzego,** znajduje się już w Paryżu, nie został jednak dotychczas wręczony.

Uroczysta ratyfikacya we czwartek.

Paryż, 16 października (PAT). Tel. Comp. donosi:

Uroczysty akt ratyfikacyi traktatu pokojowego przez Anglię, Włochy i Francyę nastąpi w czwartek w obecności posła belgijskiego i polskiego, którzy również podpiszą dokument ratyfikacyjny.

Gdy nastanie pokój.

Paryż, 16 października (PAT). Biuro Havasa donosi:

Dzienniki rozważają następstwa, jakie wynikną z powrotu stanu pokojowego i donoszą, że **rząd zażąda w parlamencie odwołania pewnych ustaw, które stały się bezpodstawne. Z dniem 3 listopada zwinie się główne kwatery. Wojska okupacyjne podlegać będą ministerstwu wojny.**

ZWIĄZEK NARODÓW W STYCZNIU.

Wiedeń, 16 października (Tel. pryw.) »Wien. Allg. Ztg.« donosi z Zurychu:

Prace przygotowawcze do zwołania plenarnego posiedzenia Związku narodów są już rozpoczęte. Związek narodów zbierze się prawdopodobnie **z początkiem stycznia.**

Wiedeń, 16 października (PAT). Wied. biuro kor. donosi z Paryża pod datą 15 bm.:

Przedstawicielem francuskim w radzie Związku narodów został zamianowany Leon Bourgeois.

Odparcie ataków rosyjskich.

Warszawa, 16 października (PAT). Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich z dnia 15 bm.

Front litewsko-białoruski. **Ataki nieprzyjacielskie, prowadzone gwałtownie na nasze pozycye na południe od Połocka w rejonie Kamień-Lepel, pomimo wzmocnienia sił bolszewickich zostały przez nas krwawo odparte.** Na reszcie frontu spokój.

Front wołyński. Nic nowego.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego:
Haller, pułkownik.

Poufne posiedzenie.

Warszawa, 16 października (Tel. pryw.) We warszawskim świecie politycznym budzi wielkie zainteresowanie wspólne posiedzenie połączonych komisyj wojskowej i spraw zagranicznych w Sejmie. Posiedzenie jest tajne, że nawet posłowie nie należący do tych komisyj nie są dopuszczani. Jak się dowiaduję, na posiedzeniu wygłosił szef sztabu generalnego pułk. Haller **sprawozdanie o sytuacyi wojskowej na froncie.** Następnie przemawiał wiceminister spraw wojskowych Majewski **o sprawie zaopatrzenia armii,** a w końcu wiceminister Skrzyński przedstawił **sytuacyę polityczną.** W dyskusyi zabierali głos przywódcy wszystkich klubów sejmowych. Szczegóły zachowane są w ścisłej tajemnicy.

Robotnicy wileńscy za Polską.

Warszawa, 16 października (Tel. pryw.) Robotnicy wileńscy w liczbie 11.000 zwrócili się do Sejmu z gorącą prośbą by jak najprędzej zarządzono na obszarach Wileńszczyzny i Grodzieńszczyzny wybory do Sejmu warszawskiego **celem ostatecznego wyzwolenia tych ziem republiki polskiej.** Wybory do rady miejskiej w Wilnie oraz delegacye wszystkich powiatów, udające się do Warszawy w tej sprawie, dostatecznie i wymownie udowadniają uczucia tych ziem wobec Polski.

Wilno, 16 października (PAT). Robotnicy, należący do centralnego chrześcijańskiego związku zawodowego w Wilnie, liczącego 17 tysięcy członków zebrani na wiecu w dniu otwarcia wszechnicy im. Stefana Batorego, uchwalili zwrócić się do Sejmu ustawodawczego z gorącą prośbą, by jak najprędzej zarządzić na obszarach Wileńszczyzny i Grodzieńszczyzny wybory do Sejmu w Warszawie celem ostatecznego zespolenia tych ziem z republiką. Wiec wybrał delegacyę, do której weszli: ks. Olszański, Majewski, Krzyszkowicz, Ryszard Filipowicz.

Ogłoszenie strajku rolnego.

Warszawa, 16 października (Tel. pryw.) Rząd odrzucił maksymalistyczne żądania robotników rolnych. **Wobec tego sekretaryat Związku Zawodowego robotników rolnych ogłosił strajk rolny na czwartek 16 bm.**

Warszawa, 16 października (WBK). Pisma wieczorne przynoszą wiadomość, że Związek Zawodowy robotników rolnych otrzymał zawiadomienie od wiceministra spraw wewnętrznych, iż wobec wczorajszej uchwały Sejmu, który zgodził się na wniosek posła Głąbińskiego, domagający się energicznej akcyi przeciwko strajkom rolnym, **rząd uważa dalsze rokowania za zbyteczne.** Związek robotników rolnych odpowiedział na to zawiadomieniem, że **z dniem jutrzejszym (16 bm.) proklamuje strajk.** Należy zaznaczyć, że przywódcy bolszewiccy, kierujący Związkiem zawodowym robotników rolnych, dążą do wywołania strajku za każdą cenę i że nawet termin wybuchu strajku był — jak to swego czasu donosiliśmy — oznaczony.

Sfery ludowcowe zapewniają, że ze strajkiem rolnym walczyć będą wszystkiemi siłami i że jeszcze wczoraj, gdy tylko ludowcy otrzymali wiadomość o decyzyi rządu, zawiadomili o swem stanowisku Związek zawodowy robotników rolnych.

Projekt sekwestru odrzucony.

Warszawa, 16 października (Tel. pryw.) Na wtorkowem posiedzeniu sejmowej komisyi aprowizacyjnej zakończono ogólną dyskusyę nad sytuacyą aprowizacyi kraju. Po przejściu szczegółowych rozpraw **odrzucono wniesiony projekt rządowy przymusowego sekwestru zboża,** a przyjęto za podstawę dyskusyi projekt związku ludowo-narodowego, domagający się wolnego handlu zbożem po uwzględnieniu kontyngentów dla wojska, miast i ośrodków przemysłowych. Projekt rządowy komisya odrzuciła większością 22 głosów przeciw 9.

Czesi ratują finanse.

Wiedeń, 16 października (PAT). Wied. biuro kor. donosi z Pragi pod datą 15 bm.:

»Narodni Listy« donoszą, że rząd wniesie prawdopodobnie już w przyszłym miesiącu przedłożenie w sprawie **jednorazowego podatku majątkowego.** Oprócz tej jednorazowej opłaty jest jeszcze planowany **szczególnie wysoki podatek od zysków wojennych.** Dochód z tego podatku ma być przeznaczony na poprawę waluty, jakoteż na wyrównanie zobowiązań, wynikłych z likwidacyi banku austro-węgierskiego, a nadto na pokrycie ciężarów, wynikających z traktatów pokojowych.

UKŁAD FRANCUSKO-CZESKI.

Wiedeń, 16 października (PAT). »Neue Fr. Presse« donosi z Genewy pod datą 14 bm.:

Między delegatami czesko-słowackimi w Paryżu a rządem praskim panuje wymiana depesz z powodu układu, zaproponowanego przez francuski urząd zagraniczny. Paryski urząd zagraniczny oczekuje decydującej odpowiedzi z Pragi w sprawie układu, który jak słychać, odnosi się **nietylko do spraw przemysłowych i komunikacyjnych, ale także i do spraw wojskowych.** »Petit Parisien« wyraża się w tej kwestyi bardzo tajemniczo.

MATERYAŁ WOJENNY DLA CZECH.

Wiedeń, 16 października (PAT). »N. Wien. Tagblatt« donosi z Berlina pod datą 14 bm.:

W komisyi głównej zgromadzenia narodowego dał minister skarbu wyjaśnienia **co do sprzedaży materyału wojennego ze strony Niemiec na rzecz Czecho-Słowacyi. Materyał ten posiada wartość 100 milionów.** Sprzedano go za wyraźną zgodą koalicyi. Niemcy odnoszą z tego o tyle korzyść, że **Czecho-Słowacya ofiarowała im za to surowce,** w szczególności węgiel brunatny.

Położenie sił sowieckich.

Kopenhaga, 16 października (WBK). Organ rosyjski »Widrodzenie« donosi z Helsingforsu:

Z powodu ofenzywy Denikina przyznaje bolszewicki organ centralny »Prawda«, że sytuacya na południu jest dla bolszewików bardzo groźna. Wielkie niebezpieczeństwo stanowi dla nich także fakt, że **Kołczakowi udało się przegrupować antybolszewickie siły na Syberyi.** — Bolszewicy mobilizują gorączkowo. Wśród ich przywódców panuje **przerażenie.** Trocki domaga się na zebraniach sowieckich natychmiastowego **wprowadzenia jednolitej komendy.**

Trzy rządy rosyjskie.

Wiedeń, 16 października (PAT). Tel. Comp. donosi z Paryża pod datą 15 bm.:

Poselstwo rosyjskie w Paryżu ogłasza urzędowo: Według różnych wiadomości ukonstytuowała się pewna liczba generałów i urzędników rosyjskich **w Berlinie pod nazwą rządu zachodniej Rosyi.** Pozostają oni w stosunkach z siłami niemieckiemi w Kurlandyi. Ażeby zapobiedz nieporozumieniu, oświadcza poselstwo rosyjskie w Paryżu, że tylko jeden rząd rosyjski ma prawo tak się nazywać, a mianowicie rząd Kołczaka, który ma tymczasem siedzibę w Omsku. Generał Denikin przyłączył się zupełnie do Kołczaka, także i inne rządy uznały zwierzchność Kołczaka. Ponieważ osobistości, bawiące w Berlinie, nie utrzymują połączenia z Kołczakiem, Denikinem i Judeniczem, nie mają upoważnienia przemawiania w imieniu Rosyi.

Niemcy na przedmieściach Rygi.

Wiedeń, 16 października (Tel. pryw.) Telegr. Comp. donosi z Londynu:

Pisma angielskie donoszą, że **wojska niemieckie,** wcielone do tak zwanej zachodnio-rosyjskiej armii, **zajęły już przedmieścia Rygi.**

Ryga zablokowana.

Wiedeń, 16 października (PAT). Wied. biuro kor. donosi z Helsingforsu pod datą 13 bm.:

Według wiadomości, które tutaj nadeszły, jest położenie nad Dźwiną niezmienione. Po obu stronach silny ogień artyleryjski. **Ryga została uznaną za zblokowaną.** Pułkownik Bermont uczynił rządowi łotyskiemu nowe propozycye, które zostały odrzucone. Rząd estoński postanowił poprzeć wojska łotyskie na razie jedną dywizyą, w zamian za to Łotysze pozostawią Estonii Walk. Armia północno-zachodnia rozpoczęła ogólne ataki w kierunku Pskowa i Gatczyny. Psków jest ostrzeliwany. **Anglicy skonfiskowali trzy okręty niemieckie w zatoce fińskiej.** Okręty te zostały odtransportowane do **Rygi.**

Wychowawstwo czy gospodarstwo klasy?

Referat Dra J. Jakóbca, wygłoszony na posiedzeniu Krakowskiego Koła T. N. S. W.

Rozporządzenie ministra oświecenia o wychowawstwie wywołało wśród nauczycielstwa zrozumiałe zainteresowanie, lecz także pewną dezoryentacyę. Jedni ucieszyli się, że niektóre z dotychczasowych zajęć będą mogli złożyć na barki „wychowawców", ci ostatni znowu okazują tendencyę do przyjęcia ciężarów tylko takich, któreby odpowiadały wyznaczonej remuneracyi; dyrektorowie zakładów chwieją się w jedną lub drugą stronę wśród tej sprzeczności interesów.

Jaka jest geneza pojęcia wychowawstwa? Trzeba jej szukać na gruncie zaboru rosyjskiego. Nauczyciel był tam tylko urzędnikiem, niejako ulepszonym gramofonem, który mniej lub więcej sprawnie „wydawał" swoją lekcyę, następnie egzaminował, stawiał stopnie — i o więcej się nie troskał. Wszelkie czynności uboczne zawodu nauczycielskiego załatwiali podrzędni funkcyonaryusze, a zajmowanie się młodzieżą poza szkołą dla pedagoga rosyjskiego w Polsce nie istniało. W takiej szkole nie mogło być mowy o wychowawstwie.

Gdy powstała polska szkoła prywatna, z konieczności posługiwać się musiała siłami, dochodzącemi na poszczególne godziny, bo nie stać jej było na stałe grona. Wobec tego grona były raczej kupką sypkiego piasku. To też wyłoniła się potrzeba pozyskania w każdej klasie takiego nauczyciela, któryby mógł i chciał dłuższy czas przebywać w zakładzie, aby zająć się młodzieżą przed nauka szkolną, podczas pauz, a także nieraz w godzinach wolnych od nauki obowiązkowej. Tak powstał „wychowawca", a ogół jego czynności poza lekcyą szkolną nazwano „wychowawstwem", którego jednak treść i zakres działania nie jest dotychczas ściśle określona.

W Małopolsce panowały zupełnie inne stosunki. Szkoła nasza, wyszedłszy z poważnych teoryj naukowych Herbarta, była w samem założeniu instytucya wychowująca. dbałą o etyczne charaktery. Także nauka sama odgrywała rolę jako ośrodek wychowawczy, a każdy nauczyciel był równocześnie wychowawcą. W tej szkole od pierwszego jej zorganizowania znalazła się instytucya „gospodarza klasy" z bardzo rozległemi atrybucyami, które mu dawały wybitną cechę wychowawcy. Do tych funkcyj, które gospodarz klasy spełniał poza obowiązkową nauką szkolną, w samodzielnym zakresie działania, należało: prowadzenie katalogów, czuwanie nad przestrzeganiem porządku i karności w klasie, kontrola absencyj, udział w konferencyach okresowych, informowanie rodziców o wynikach klasyfikacyi, pisanie świadectw, organizowanie wycieczek, odprowadzanie młodzieży na egzorty, wreszcie inwigilowanie przed nauką szkolną i podczas pauzy. Jest to „mixtum compositum" rozmaitych czynności administracyjnych, które z właściwem wychowaniem niewiele mają wspólnego, jakoteż pewnych pierwiastków ściśle wychowawczych, które należycie rozwinięte mogłyby wydać błogie owoce. Mimo to gospodarz klasy, skupiający w swem ręku całe współdziałanie w nauczaniu i wychowaniu młodzieży, pośredniczący pomiędzy domem a szkołą, opiekujący się klasą, jako całością i odpowiedzialny za nią — jest prawdziwym wychowawcą. A zatem zdawaćby się mogło, że nowotwór warszawski przynosi tylko nową nazwę, bez określonej treści, pokrywającą się z obowiązkami naszych gospodarzy klas, które my już od dawna znamy i wykonywamy. Nowością jest tylko to, że obowiązki te spełnialiśmy zupełnie bezpłatnie, teraz zaś doczekaliśmy się wynagrodzenia w kwocie tysiąca pięciuset koron rocznie.

Jakie znaczenie miało wynagrodzenie na dzisiejszym rynku pracy? Wyliczone powyżej czynności gospodarza klasy wymagają przynajmniej stu pięćdziesięciu godzin w roku: a więc za jedną godzinę wypadnie dziesięć koron! Jest to wynagrodzenie więcej niż skromne, nie dorównywujące zarobkowi przeciętnego rzemieślnika. Wobec tego moglibyśmy ze spokojnem sumieniem oświadczyć, że wymagane przez ministerstwo „ułożenie programu wychowawczego szkoły, oraz opracowanie szczegółowego regulaminu czynności gospodarzy klas« jest rzeczą bezprzedmiotową, ponieważ nasza dalsza praca wychowawcza, pochłaniająca czas poza godzinami obowiązkowemi, już nie znajduje finansowego równoważnika.

A jednak, czyż te argumenty natury ekonomicznej wytrzymują krytykę ducha obywatelskiego? Przecież przez naszą współpracę może dokonać się znaczna ewolucya szkolnictwa polskiego, polegająca na wprowadzeniu nowego ideału wychowawczego, nowych sposobów i metod wychowania i nauczania. O ile dotychczasowa szkoła dążyła w pierwszym rzędzie do wytworzenia erudycyi, polegającej często na pustym werbaliźmie, ideałem nowej szkoły jest wychowanie samodzielnego pracownika, który posiadać powinien zdrowie fizyczne i moralne, rozwinięte wszechstronnie siły intelektualne tudzież karność i świadomość obywatelską.

Z tego punktu widzenia nasuną się nauczycielstwu nowe obowiązki wychowawcze. Ale cóż znaczy wychowywać? Znaczy to rozwijać tkwiące w wychowanku dodatnie siły fizyczne, intelektualne i moralne przy pomocy takich czynności, jak obserwacya, opieka, zatrudnienie, pojęte jako nauka, praca fizyczna i zabawa, dalej przez przykład i ćwiczenie, prowadzące aż do nawyku, w końcu przez kary i nagrody. Ogół tych czynności, skupiających w sobie cechy istotne, wyraża oderwane pojęcie: wychowawstwo, podczas gdy aktualną jego stronę oddaje wyraz: wychowywanie; wychowanie zaś jest czemś skończonem, dokonanem, jest rezultatem całej czynności. Z uznaniem należy podnieść, że ministerstwo stoi na wysokości zadania i dąży do stworzenia w Polsce szkoły wychowawczej. — Świadczą o tem, między innemi, także konkursy na posady nauczycielskie, stawiające za warunek oddanie się poza godzinami szkolnemi przez ośm godzin tygodniowo pracy wychowawczej.

To też szkoła w przyszłości powinna regulować znaczną część dnia młodzieży. Na przedpołudnie powinnaby przypaść przeważnie nauka książkowa, praca czysto umysłowa; na popołudnie wszelkiego rodzaju zajęcia praktyczne w laboratoryach, na placu gier i zabaw, w ogrodzie szkolnym, w czytelni uczniowskiej, w organizacyach samorządnych, wreszcie różne przedmioty nadobowiązkowe.

Jednym z najważniejszych postulatów chwili bieżącej jest stworzenie autonomii szkolnej, aby tam krzewić i rozwijać ducha obywatelskiego w inicyatywie, w poczuciu praw i obowiązków społecznych, w wyrabianiu wolnego posłuszeństwa dla władzy przez siebie ustanowionej. Kompetencye gminy szkolnej mogłyby obejmować sprawy samokształcenia, administracyjne, sądownictwo koleżeńskie i kasę koleżeńską. Każdorazowy gospodarz klasy spełniałby i obowiązki kuratora swej gminy klasowej.

Na uwagę zasługuje dalej skauting, jako system wychowania fizycznego, łączący się ściśle z turystyką, grami i zabawami ruchowemi, terenoznawstwem i wyrabianiem obywatelskości. Obok tego istnieją inne możliwości oddziaływania na wychowanie fizyczne, jak wycieczki roz-

Na przyjęcie Naczelnika państwa

Prace przygotowawcze do uroczystości przyjęcia Naczelnika państwa są w pełnym toku. Na wczorajszem posiedzeniu pod przewodnictwem wiceprezydenta miasta Rollego komitet ścisły, w skład którego wszedł przybyły z Warszawy adjutant Naczelnego Wodza, porucznik p. Olszanowski, ustalono ilość i porządek mów. Na dworcu przemówi generał Haller, przed Barbakanem prezydent Federowicz, w Rynku kazanie podczas mszy św. wygłosi ks. Antosz. Następnie przemówią: gen. Haller, poseł Tetmajer imieniem ziemi krakowskiej, prof. Estreicher imieniem inteligencyi, Zdzisław Tarnowski imieniem ziemiaństwa; imieniem robotników i włościaństwa dotąd nie wiadomo kto, wreszcie imieniem młodzieży akademickiej przemówi p. Truchim.

Do programu włączono dodatkowo zatrzymanie się Naczelnika państwa przed gmachem Akademii handlowej, przed którą ustawi się grono profesorów z dyrektorem i uczniowie. Jedna z uczenic wręczy Naczelnikowi bukiet.

Ustalono nadto czas poszczególnych punktów programu: o godzinie 9 dworzec, 9 i pół Barbakan, 10-ta Wawel, 10 i pół Rynek do 1 i pół w południe łącznie z defiladą, poczem obiad w kasynie oficerskiem. Po południu przedstawienie w obu teatrach. Wieczór raut w sali Muzeum Narodowego w Sukiennicach.

Publiczność zajmie miejsca poza szpalerami i sama niewątpliwie czuwać będzie nad utrzymaniem porządku.

Delegacye, chcące wziąć udział w uroczystości przyjęcia Naczelnika państwa, zechcą się zgłaszać w ciągu dnia dzisiejszego i jutrzejszego w prezydyum miasta, celem wyznaczenia miejsc na Rynku. Późniejsze zgłoszenia nie będą uwzględniane. Ze względu na szczupłość miejsca, należy zgłaszać najwyżej 3—4 osób.

ODEZWA DO MIESZKAŃCÓW MIASTA KRAKOWA!

Obywatele! Spełniły się wiekowe marzenia narodu. Wrogom wydarto ojcowiznę naszą przy udziale oręża polskiego i świat uznał wolne, zjednoczone i niepodległe Państwo polskie.

Na chlubę dnia dzisiejszego i na pamięć wiekom przyszłym winniśmy głosić przed światem, że żołnierz polski wykuł swym mieczem wolność narodu!

Odczuwamy dla tego żołnierza cześć i wdzięczność, a każda uroczystość jego jest świętem narodu.

Bohaterskie czyny »Strzelców«, którzy 6-go sierpnia 1914 roku opuścili tu mury, zrywając się do walki o niepodległość ojczyzny — bohaterskie wysiłki 2-giej brygady Legionów — Murman i tułaczkę na dalekiej obczyźnie »niebieskiego« żołnierza — złączmy w pamięci z wytężającymi bojami żołnierza polskiego na wszystkich kresach Polski w chwili uroczystego święta żołnierskiego.

W piątą rocznicę wymarszu 2-giej brygady Legionów polskich dnia 19 października 1914 święcić będziemy wielkie święto zjednoczenia wojsk polskich!

Obywatele! Na święto to zjeżdża w mury naszego miasta drogi nam wszystkim Naczelnik Państwa, by osobą swą i godnością pierwszego momentu dziejowego i wskazać, że śladem wodzów i żołnierzy skupić się mamy wszyscy pod jego kierownictwem dla jednej wielkiej idei budowy państwa polskiego.

Chwilę tę uroczystą uświetni błogosławieństwo, udzielone w starych murach Wawelskiej katedry przez dostojnego księcia kościoła, Prymasa Rzeczypospolitej Polskiej.

W dniu tym krakowskie [illegible] będzie wielkie święto w imię hasła: »Dla Ciebie Polsko i dla Twej chwały«.

Obywatele! Niechaj w dniu tym nikogo z nas nie braknie, wystąpmy wszyscy z powagą i godnością, witając radośnie Naczelnika państwa książąt kościoła i bohaterskich wodzów.

Niech żyje Najjaśniejsza Rzeczpospolita Polska!

Niech żyje Naczelnik Państwa, Józef Piłsudski!

Niech żyją zwycięskie zjednoczone wojska polskie i ich bohaterscy wodzowie!

Niech żyje wódz karpackiej brygady, Józef Haller!

PROGRAM UROCZYSTEGO OBCHODU ZJEDNOCZENIA WOJSK POLSKICH W DNIU 19 PAŹDZIERNIKA 1919 R.:

1. Przyjazd Naczelnika państwa o godz. 9 rano
2. Powitanie przez gen. Józefa Hallera w salonie dworca kolejowego.
3. Uroczysty wjazd ulicą Basztową do Barbakanu
4. Powitanie Naczelnika państwa przez Radę miejską w Barbakanie.
5. Pochód ulicą Floryańską, wschodnią stroną Rynku, ulicą Grodzką, placem Bernardyńskim do katedry na Wawelu.
6. W katedrze błogosławieństwo ks. prymasa Rzeczypospolitej polskiej, protektora uroczystości.
7. Powrót przez plac Bernardyński, ulicą Grodzką, placem i ulicą Franciszkańską, ul. Straszewskiego i św. Anny na Rynek główny.
8. Msza polowa na Rynku od ulicy Szewskiej.
9. Rewia wojskowa na Rynku głównym.
10. W teatrach miejskich uroczyste przedstawienia o godz. 3 popoł.
11. Raut gminy w Sukiennicach o godzinie 9 wiecz.

Szpaler według drogi pochodu na Wawel utrzymywać będzie młodzież szkół powszechnych, średnich, korporacye i stowarzyszenia.

Podczas mszy polowej w Rynku gł. po lewej stronie ołtarza zajmą miejsca delegaci Śląska Górnego, Cieszyńskiego, Spisza i Orawy, Gdańska, członkowie sejmu ustawodawczego, Rząd polski z Ignacem Paderewskim na czele, Rada miejska, delegacye, deputacye i instytucye.

Straż honorową pełnić będzie młodzież akademicka Uniwersytetu Jagiellońskiego.

W dniu tym miasto ma być bogato dekorowane chorągwiami o barwach państwa i gminy, a okna domów przy ulicach, którymi iść będzie pochód, ozdobione będą dywanami i kwiatami.

Kraków, 15 października 1919 r.

Prezes Komitetu i Prezydent miasta.

Inauguracya roku szkolnego na Uniwersytecie Jagiellońskim.

Kraków, 15 października.

Uroczystość otwarcia roku szkolnego w uniwersytecie Jagiellońskim rozpoczęła się wczoraj o godzinie 9 rano uroczystem nabożeństwem w kościele akademickim św. Anny, które odprawił ksiądz kanonik Kerzonkiewicz. Po chóralnem odśpiewaniu »Veni Creator«, senat z rektorem na czele w uroczystych strojach, poprzedzony czterema pedelami, niosącymi berła, za senatem profesorowie i tysiączna rzesza młodzieży akademickiej, udali się do Collegium Novum.

Tu w auli uniwersyteckiej, wypełnionej oczywiście po brzegi liczną publicznością, wśród której znajdował się ks. biskup Nowak, generał Haller, Stiller i Zając, prezydyum miasta oraz przedstawiciele różnych władz i instytucyj zasiadł na podium rektor z całą swą świtą, prorektorem, dziekanami wszystkich wydziałów i profesorami.

Ustępujący rektor, ks. Sieniatycki, zdał naprzód sprawozdanie z przeszłorocznej działalności wszechnicy, podkreślając nader trudne warunki pracy w chwili w dziejach naszych przełomowej.

Nauka prawie się nie mogła odbywać. Wkrótce po rozpoczęciu roku szkolnego, bo już 5 listopada, zamknięto wykłady z powodu najazdu ukraińców na Lwów i wschodnią Galicyę. Wówczas to wyruszyła w pole legia akademicka, która poszła na front. Tak wojna w piątym roku wycisnęła swoje piętno na działalności Jagiellońskiej wszechnicy. Następnie wspomniał mówca, że w ubiegłym roku uniwersytet nadał doktoraty honorowe Wilsonowi, Clemenceau, Focowi i kardynałowi Mercier. [illegible] »Alma mater« dostarczyła innym uniwersytetom polskim wielu profesorów i docentów. Z grona jej profesorów ubyli przez udanie się w stan spoczynku: prof. Browicz i Wł. Jaworski a śmierć wyrwała z szeregu: ks. Żegarlińskiego, St. Jentysa, Napoleona Cybulskiego, A. Creuzenacha, Antoniego Karbowiaka i B. Ulanowskiego, których pamięci mówca poświęcił żałobne wspomnienie. Następnie, dziękując kolegom profesorom za współpracę, zwrócił się do nowo wybranego rektora, profesora Estreichera, zachęcając go do pracy ciężkiej i mozolnej, dającej jednak wewnętrzne zadowolenie, poczem wręczył mu insygnia władzy rektorskiej, wygłaszając sakramentalne »Accipe sceptrum«.

Nowy rektor, profesor Estreicher [illegible] zwrócił się do kolegów profesorów o pomoc i współdziałanie w zadaniu, powitał też przedstawicieli władz na uroczystości inauguracyjnej reprezentantów polskiej armii, co wśród zgromadzonych przyjęto gorącymi oklaskami. Następnie przedstawił we swojem przemówieniu historyę i działalność uniwersytetu w ostatnich 120 latach pod panowaniem obcych rządów [illegible] z katedr profesorów, jak: Helcla, Pola, Małeckiego i innych, wydawaniem ostrych przepisów i zarządzeń i zamykaniem akademików w areszcie.

Wśród takich warunków nie mógł uniwersytet spełniać swego zaszczytnego zadania. Powoli jednak, dzięki rozumnej i oględnej polityce swoich kierowników, uzyskała wszechnica możność stopniowego przekształcenia się na ogólno-polską. Na ostatnie czasy przypada wielki rozkwit studyów na uniwersytecie Jagiellońskim, zwłaszcza nauk polonistycznych, po ufundowaniu szeregu katedr w tym zakresie. To też zgromadził on już młodzież z trzech dzielnic i ściągnął na katedry uczonych z trzech zaborów. Nie uchylała się też nigdy wszechnica od prac ogólnych społeczno-narodowych poza swymi murami; brała w nich udział i młodzież ucząca się na wszechnicy, w wielu wypadkach występując nawet z inicyatywą.

Słowami powitania, zwróconemi do kolegów i młodzieży, wyrażając uczucie radości i nadziei najowocniejszej pracy wszechnicy w wolnej i niepodległej ojczyźnie, zakończył rektor Estreicher swoje przemówienie, poczem ogłosił otwarcie nowego roku akademickiego 556 z rzędu. »Otwieram go — rzekł — po raz pierwszy na nowo po długiej przerwie w przesławnej Rzeczypospolitej polskiej« — i zaprosił prof. Ign. Chrzanowskiego do wygłoszenia inauguracyjnego wykładu.

Profesor Chrzanowski mówił na temat »Ody do młodości«. Nowością, która dość żywo zainteresowała nie tylko młodzież, lecz i profesorów, było podkreślenie, iż »Oda do młodości« w motywach swoich nawiązuje do zasad wolnomularstwa. — Stwierdziwszy siłę i potęgę tego utworu, zwrócił się prelegent z apelem do młodzieży, aby jej szał młodociany nie był szałem, ale rozumem, a zapał jej, aby tworzył cud.

KRONIKA.

Kraków, 16 października.

UROCZYSTOŚĆ KOŚCIUSZKOWSKA W WOJSKU. Dnia 15 bm. staraniem sekcyi oświat. Dow. frontu Nr 5 odbyła się uroczystość Kościuszkowska dla oddziałów tegoż Dowództwa w Krakowie ku uczczeniu pamięci bohatera. Na boisku klubu „Cracovia" zagaił uroczystość mjr. Dąbrowa, odczyt o Kościuszce wygłosił profesor Feliński Gerard, poczem zaczęły się zabawy sportowe. Zwycięzcy współzawodnicy otrzymali piękne nagrody w postaci zegarków, portfeli, papierośnic, cygarniczek, papierosów itp. Na uroczystości obecny był gen. Haller. O godz. 18 odegrał zespół żołnierzy artystów w koszarach Sobieskiego jednoaktową sztukę.

Zamieszczając tę informacyę, podnosimy z uznaniem że wojsko polskie pamiętało o rocznicy zgonu Kościuszki, przypadającej w dniu 15 bm. Niestety Kraków o niej zapomniał.

W SPRAWIE ROSZCZEŃ DO SKARBU AUSTRYACKIEGO. Główny urząd likwidacyi, komisaryat małopolski we Lwowie, komunikuje: W sprawie ogłoszenia roszczeń do byłego skarbu austryackiego wyjaśnia się, że zgłoszenia te mogą być przyjmowane po 15 pocztą pod adresem: Biuro regestracyi roszczeń do byłego skarbu austryackiego, Lwów, Batorego 6, lub w urzędach podatkowych w miejscowości zamieszkania petenta.

CZERWONKA. Od dłuższego już czasu grasuje w Krakowie czerwonka w sposób groźny. Wiemy o rodzinach, w których wszyscy członkowie są chorzy na tę groźną chorobę, która teraz szerzy się także wśród warstw inteligencyi. Lecz wszystko to wiadomem jest nieoficyalnie. Ze strony fizykatu miejskiego nie nastąpiła dotąd żadna enuncyacya o tem, że czerwonka grasuje, nie ukazało się żadne ostrzeżenie, nie wydano, względnie nie przypomniano odnośnych przepisów hygienicznych. Jestto pewne lekceważenie stanu sanitarnego ludności naszego miasta, która, zmuszona żyć obecnie w warunkach bardzo niehygienicznych, mniej jest odporna wobec wszelkich epidemij i potrzebuje wzmocnionej ochrony organów urzędu zdrowia.

O ZNIŻKĘ CEN MIĘSA. Jak wiadomo, od miesiąca publiczność krakowska płaci zarówno za mięso, jak za wyroby masarskie ceny podwyższone samowolnie przez rzeźników i masarzy, nie zatwierdzone jednak przez żadną odpowiednią oficyalną instancyę. Cennik z temi nowemi podwyższonemi cenami przedłożony wreszcie został miejskiej Radzie aprowizacyjnej, która na onegdajszem posiedzeniu uchwaliła stanowczo odmówić takiemu cennikowi swej aprobaty. Wobec tego rzeźnicy oświadczyli gotowość obniżenia cen mięsa o 2 K. na kilogramie (a więc z obecnych 20 K na dawne 18 K), masarze jednak chcą utrzymać obecne, podwyższone niedawno o 4 do 8 K na kilogramie, ceny wyrobów masarskich, wędlin i tłuszczów. Rada aprowizacyjna, po dłuższej dyskusyi, w której omawiano kwestyę wszechstronnie, uchwaliła jednomyślnie zażądać przywrócenia dawnych (właściwie niedawnych) cen mięsa, wędlin i tłuszczów, wychodząc z założenia, że obecna konjunktura nie usprawiedliwia podwyższenia cen, wprowadzonego samowolnie przez rzeźników i masarzy. Stan bydła i trzody jest zarówno u większej jak u mniejszej własności rolnej lepszy, niż poprzednio i braku mięsa odczuwać się nie powinno. Utrzymywaniem zaś wysokich cen na mięso i tłuszcze, podnieci tylko paskarskie instynkty rolników, którzy zejdą się z rzeźnikami na wspólnym gruncie obdzierania konsumentów, którzy już upadają pod ciężarem drożyzny aprowizacyjnej.

BRAK GAZU. Od dłuższego już czasu daje się w mieście naszem odczuwać brak gazu, którego dopływ jest nawet przez kilka godzin w ciągu dnia zamykany. Ten brak ma swoje przyczyny, które według wyjaśnień udzielonych nam przez dyrekcyę gazowni, tak się przedstawiają:

Gazownia miejska oddawna już jest zamała na potrzeby Krakowa, który wzrósł niepomiernie podczas wojny. To też już od r. 1918 zarówno w Radzie miejskiej, jak w komisyach przeprowadzane były badania i rozważania nad budową nowej, większej gazowni, które już w r. 1912 zakończyły się decyzyą przystąpienia do budowy. Poczyniono niektóre prace przedwstępne i przygotowawcze, w r. 1914 budowa miała się rozpocząć, gdy wybuchła wojna i projekty musiały upaść.

Wszystko więc pozostało po dawnemu. Gazownia stara obliczona jest na produkcyę 15—18.000 metrów sześciennych gazu dziennie, podczas gdy zapotrzebowanie obecnego wielkiego Krakowa dochodzi do 40.000 metrów sześciennych. Gazownia nasza, mimo to postarała się zwiększyć produkcyę prawie do 30.000 m. sześć., ale i to oczywiście nie wystarcza. Występuje to na jaw zwłaszcza w miesiącach zimowych, kiedy konsumcya gazu wzrasta w stosunku do miesięcy letnich przeszło dwukrotnie. Temsamem zwiększa się też zapotrzebowanie węgla do produkcyi gazu, tymczasem tego węgla gazownia otrzymuje obecnie o wiele mniej, zamiast więcej — już od listopada roku przeszłego. Zapotrzebowanie węgla przez gazownię w miesiącach letnich wynosiło 200—250 wagonów, zimą 350 wagonów miesięcznie, a gazownia otrzymywała go tylko 200 wagonów. Ten deficyt miesięczny 150 wagonów gazownia musiała pokrywać z nagromadzonych do listopada 1918 r. zapasów, a skutek jest taki, że zapasy te, bardzo wielkie, obecnie w zupełności się wyczerpały. Jeżeli uwzględnimy jeszcze pogorszenie się jakości wojennego węgla (przedtem ze 100 kg otrzymywało się do 32 m. sześć. gazu, obecnie 25 m. sześć.) to zrozumiemy, że całe zapotrzebowanie gazu w mieście obecnie nie może być pokryte. Gazownia musiała się uciec do wyrabiania gazu (tzw. wodnego) także z wypalanego u siebie koksu, wskutek czego niema, jak przedtem, koksu na sprzedaż. Ale i to także nie zapobiega w zupełności brakowi. Trzeba gaz codzień na jakiś czas zamykać dla oszczędności.

Od siebie musimy dodać, że zamykanie gazu, usprawiedliwione dostatecznie przyczynami niezawisłemi od gazowni, powinno być jednak uprzednio obwieszczone, tak, aby konsumenci nie spotykali się z niespodziankami i nie wyznaczali sobie robót, do których gaz jest potrzebny, na nieznane im dotąd godziny, na które dopływ gazu jest przez gazownię zamykany.

ANKIETA MIESZKANIOWA. We wtorek odbyła się w sali obrad magistratu krakowskiego ankieta mieszkaniowa w sprawie obecnych czynszów, zwołana przez prezydyum miasta na prośbę Tow. właścicieli realności, którzy wystąpili z krytyką urzędu najmu, przedkładając gotowy projekt podniesienia czynszów wszystkim lokatorom. Imieniem właścicieli realności wystąpił radca Schneider, podnosząc, że ankieta jest krokiem rozpaczy właścicieli realności, którzy w razie niespełnienia ich żądań chwycą się energicznych sposobów wobec lokatorów. P. Musil żalił się na urząd najmu, p. Aschkenazy zaś przedstawił projekt taryfy, podnoszącej czynsze o 50 do 100 procent.

Jako przedstawiciel lokatorów przemówił p. Butrymowicz, który wykazał, że urząd najmu wszystkie spory przeprowadzał zawsze lojalnie i po obywatelsku.

Radca Szado przedstawił frymarkę kamienicami w czasie wojny, kiedy kupowanie domów jest tylko doskonałą lokatą kapitałów.

Prezydent sądu Stawarski zwrócił uwagę obecnych, że urząd najmu po obywatelsku traktował sprawy właścicieli realności, podwyższając czynsze nieraz do 25 proc. Zebranie niema prawa do uchwał, gdyż ustawę mieszkaniową może zmienić tylko Sejm.

Ankietę zakończył prezydent Sare, który objaśnił, że po wypowiedzeniu obu stron, zgłoszone projekty mogą być podłożem do dalszych narad, które jeszcze nastąpią.

WYPŁATĘ RENT KOLEJOWYCH Zakładu ubezpieczeń od wypadków za październik 1919 uskuteczniać będą kasy stacyjne począwszy od 16 października do 25 października 1919 za okazaniem odnośnego orzeczenia zawodowego Zakładu ubezpieczeń od wypadków.

WYPŁATA KUPONÓW ZA PAŹDZIERNIK. „Wiener Ztg." ogłasza obwieszczenie w sprawie ponownego wprowadzenia wypłat kuponów długów państwowych. Austryacki zarząd finansów wypłaci bony zapadłe za październik.

CENA ZŁOTYCH I SREBRNYCH KORON osiąga z dnia na dzień nieprawdopodobne zgoła wyżyny. Wpływa na to nowa zniżka korony papierowej w Szwajcaryi z siedmiu i pół na pięć i pół centyma oraz zapowiedź bankructwa Austryi niemieckiej, gdzie rząd ma zamiar za jedną austro-niemiecką, stemplowaną koronę wypłacać 20 halerzy. Posiadacze koron popadają w Wiedniu w deliryum rozpaczy. Za koronę srebrną płaci się już 12 do 14 K papierowych, a za złotą dziesięciokoronówkę 250 do 280 K. Ruch zwyżkowy objawił się już i w Krakowie. Za srebrną koronę płaci się 8 do 9 K, za dziesięciokoronówkę 170 do 200 K papierowych. W Wiedniu objawia się nieufność do korony powszechną zwyżką nieruchomości i towarów. Towary są już obecnie droższe tam, niż w Krakowie, który darzy słusznem zupełnie zaufaniem koronę polską, poręczoną na podstawie traktatu wersalskiego przez polskie państwo. Również rynek realnościowy który jeszcze do niedawna wykazywał ogromną stagnacyę, z powodu smutnej przyszłości Wiednia, doznał nagle ogromnego ożywienia. Ceny domów podwoiły się niemal w ciągu jednej doby. Austrya niemiecka przeżywa kryzys walutowy, przypominający coraz bardziej bankructwo asygnatowe w czasach wielkiej rewolucyi francuskiej, kiedy to za asygnatę opiewającą na 100 franków, płacono — 30 centymów. Jednakże ów popłoch walutowy, ogarniający niem. Austryę, nie powinien udzielić się Polsce, gdyż kraj nasz jest pod względem obszaru i ludności kilkakroć większy, a pod względem bogactw naturalnych stokroć zasobniejszy, niż ten mały, górski, ubogi kraik, jakim jest dziś Austrya niemiecka, przyrównywana do gruźliczego dziecka, które ma zbyt wielką głowę, tj. Wiedeń.

ZNOWU FAŁSZYWE STEMPLE CZESKIE. Jak się dowiadujemy, onegdaj przytrzymały organa kontrolne starostwa krakowskiego w pociągu wieczornym na dworcu w Krakowie Chaima Scharfa, 17 lat liczącego, zamieszkałego w Lipniku, przy którym znaleziono 307 arkuszy fałszywych stempli czeskich. Scharfa oddano w ręce policyi, która stwierdziła, że jest on kandydatem na uczonego w talmudzie. Co zaś do pochodzenia fałszywych stempli, tłómaczy się Scharf, że otrzymał je od jakiegoś nieznajomego izraelity do tymczasowego przechowania. Oczywiście, stereotypowy ów „nieznajomy" po „swoje" stemple się nie zgłosił i Scharf będzie musiał sam ponieść konsekwencye takiej nieprzezorności owego nieznajomego, który tak niebezpieczne objekta złożył w ręce niedoświadczonego talmudysty. Swoją drogą, obrót fałszywemi stemplami czeskiemi jest bardzo u nas żywy, jeżeli codzień się prawie ujmuje winowajców. Przykładne kary powinny ich zniechęcić do tego handlu.

Z TEATRU POWSZECHNEGO. Dziś premiera przemiłej sztuki wojennej, mianowicie „Piosnek ułańskich" W. Bunikiewicza. W sztuce tej, prowadzonej przez reż. Kliszewskiego, główne role odtwarzają pp. Horowiczowa, Klońska, Malicka, Strumiłło, Helleński, Jaworski, Kliszewski, Kolwas, Lechowski, Magnuszewski, Sarnowski i Zbucki. W przedstawieniu „Piosnek ułańskich" zadebiutuje też młoda adeptka sztuki dramatycznej p. Irena Pobóg.

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Ze względu na liczne zapytania w sprawie przedstawienia „Kościuszki pod Racławicami" L. Anczyca, dyrekcya teatru zawiadamia, że na niedzielne, popołudniowe przedstawienie, teatr zarezerwowany jest dla przybyłych dygnitarzy oraz delegacyj. O ile zaś pozostaną bilety, oddane będą do sprzedaży w ostatnim dniu. Natomiast sobotnie i niedzielne wieczorne przedstawienie ulubionej sztuki, dostępne są dla wszystkich bez ograniczenia. Bilety na to przedstawienie rozsprzedaje kasa zamawiań.

Dzisiaj ciesząca się niesłabnącem powodzeniem „Polityka" Wł. Perzyńskiego, po raz dwunasty stale wypełniająca salę. Jutro „Asystent" G. Zapolskiej, dorównywujący powodzeniem „Polityce" Wł. Perzyńskiego. Odłożony wskutek uroczystości „Makbet" wchodzi na afisz we środę, 21 bm.

KURS HISTORYI SZTUKI pod kierunkiem p. dr Henr. Fromowiczówny rozpoczyna się w czwartek, 16 bm. o godzinie 7 wieczór w Kollegium wykładów naukowych (Rynek gł. A-B).

OGRANICZENIE SŁUCHACZEK. Z Warszawy donoszą: Rektor i senat akademicki wyjaśnili, że do studentek będą również stosowane pewne ograniczenia przy ponownem dopuszczeniu do dalszych studyów. Decyzyę w tej mierze poweźmie co do każdej z zainteresowanych komisya immatrykulacyjna, która będzie stosowała pewne ograniczenia także względem słuchaczek dotychczasowych. Przyjęcie zależeć będzie także od tego, czy słuchaczka uczyniła zadość wymaganiom stawienia się do służby społecznej dla dobra państwa polskiego w chwili, gdy ogół studentów uniwersytetu warszawskiego stawił się do służby wojskowej.

ZMARLI I POLEGLI ŻOŁNIERZE. W ewidencyi m. Urzędu opieki społecznej w Krakowie (pl. WW. Świętych 1) znachodzą się następujące osoby przynależne do Krakowa, lub tu dawniej zamieszkałe, które według nadsyłanych urzędowych wykazów poległy lub zmarły w czasie służby wojskowej:

Basa Józef, ur. 1896 szereg. b. 13 pp.; Brabaniec Józef, ur. 1899, sekcyjny 5 pp. komp. saperów; Buczyński Eugeniusz, ur. 1896, kapral 1 pp. 2 baon, 1 komp.; Buryan Stanisław, ur. 1862, inżynier podpor., Ciołek Konstanty, ur. 1888, pluton. 6 pp. 6 komp.; Ciołkowski Kazimierz, ur. 1894, szereg. 1 pp. 1 baon. 1 komp.; Głowacki Władysław, ur. 1887, szer. b. 13 pp.; Gorczyca Alojzy, 1898, legion. 3 p. 2 bateryi; Gwiazdomorski Kazimierz, 1890, chorąży 6 pp. 2 baon; Hanytkiewicz Romuald, 1885, porucznik b. 2 p. artyleryi fortecznej; Konczyński Tadeusz, 1894, pluton. 4 pp. 12 komp.; Konturek Bolesław, 1894, sanitaryusz 2 pp. 11 komp.; Kozerski Mieczysław, 1896, legion. 4 pp. 1 baon., 1 komp.; Kugnik Kazimierz, 1901, szer. komp. asyst. we Lwowie; Kustowski Władysław, 1897 legion. 2 pp. 8 baonu; Niemirowicz Władysław, 1897, sierżant 3 p. strzelców podhal. 3 komp.; Pabian Józef, 1889, szereg. b. 36 p. strzel. 4 komp.; Piwocki Karol, 1884, szereg. 2 pp.; Płatek Ignacy, 1894, szer. b. 57 pp. 16 komp.; Pruszyński Henryk Ursyn, 1886, podchor. 6 szwadr.; Ptaszek Piotr, 1902, szereg. 5 pp. Leg. pol. 13 komp.; Puchalski Stanisław, 1896, pluton. Leg. pol.; Różycki Bolesław, 1874, cywilny urzędnik sądowy; Rzeźniczek Stanisław, kanonier b. 201 p. cięż. art. fort.; Sabuda Stefan, 1897, szereg. 4 pp. 9 komp.; Schoenowitz Karol, 1895, ogniomistrz rach. 1 p. krak. ciężk. art.; Siwek Karol, ułan b. 2 p. ułanów; Sowa Franciszek, 1897, szereg. 4 pp. 2 baon, 8 komp.; Szuman Antoni, 1899, sekcyjny 1 p. krak. ciężk. art. 3 bat.; Śliwiński Jan, 1897, leg. 1 bryg. 5 baonu; Tuwajek Henryk, 1899, leg. 2 p. szwoleżerów Leg. pol.; Tylko Władysław, 1898, kapral 5 p. b. 2; Urbańczyk Władysław, 1894, star. żołnierz 5 p. 2 komp.; Wach Franciszek, 1893, kapral; Wachsman Leonard, 1885, sierżant 4 pp. 4 komp.; Wierzbicki Stanisław, 1896, szereg. 13 pp. 8 komp.; Żenowiak Rudolf, legion. 4 pp. 8 komp.

Pozostałe wdowy względnie sieroty winny celem zgłoszenia roszczenia o ustawowe zaopatrzenie zgłosić się bezzwłocznie w pomienionym urzędzie, o ile przebywają w Krakowie. W innych wypadkach w starostwach miejsca zamieszkania.

WYBUCH AMUNICYI W TONIACH. Jak się dowiaduje „Naprzód" wczoraj około godz. 10 przed południem nastąpił w magazynie amunicyi w Toniach wybuch części amunicyi. Wskutek eksplozyi ranieni zostali dwaj żołnierze i dwaj robotnicy.

PASKARSTWO CUKROWE. Wczoraj w mieszkaniu Sary Ozerowicz przy ul. Meiselsa 34 wykryto skład cukru, magazynowanego w celach paskarskich. Cukier był biały, zarówno grysikowy jak w kostkach w ilości około 150 kg. Zacna kupcowa sprzedawała go tylko po 60 K. i wyżej za kilo. Cukier skonfiskowano.

SCHWYTANIE SZAJKI ZŁODZIEJSKIEJ. Szajka złodziejska, o której wytropieniu przez policyę krakowską donosiliśmy wczoraj, jak się okazuje, grasowała przeważnie po wsiach, niezależnie od krakowskich występów. Opryszki w liczbie siedmiu, byli ubrani w mundury wojskowe i uzbrojeni. Napadali oni nocą na domy po wsiach, mieszkańców wiązali i następnie rabowali mieszkania doszczętnie zarówno z gotówki, jak z kosztowniejszych przedmiotów. Tak obrabowani zostali: St. Feluś i J. Kadula w Budzyniu koło Liszek, Szym. Barta w Olszanicy, Izaak Metzendorf w Podkamyczu, Sal. Neiger handlarz koni i cały szereg innych w Cholerzynie, Aleksandrowicach, Mnikowie itd.

Opryszki mieli zwyczaj „obrabiać" jeden dom we wsi, poczem przenosili swoje operacye gdzieindziej. Strategię tą dyktowała im okoliczność, że główna kwatera opryszków była na Zwierzyńcu, który był doskonałym punktem zbornym dla wypraw na wszystkie strony. Rekrutowali się ci młodzieńcy ze sfery, która dostarczyła bohaterów „krowoderskim zuchom", albowiem cała prawie siódemka byli to młodzi i dzielni oczywiście, murarze. Tylko, że „zwierzynieckie zuchy" ulegli wojennej depráwacyi i przedmiejski swój animusz wyładowywali w możliwie najkorzystniejszym, choć nie najbardziej cnotliwym i dość ryzykownym kierunku.

Niezależnie od wypraw wiejskich, szajka ta operowała i na terenie krakowskim, gdzie dokonała całego szeregu włamań. Tu najwybitniejszym jej występem był wzmiankowany już wczoraj napad na fort na Kopcu Kościuszki, gdzie zrabowali magazyn mundurów, a oprócz tego z kancelaryi pułkowej wynieśli kasę ogniotrwałą z 15.000 K gotówki i papierami wartościowemi na 93.600 K i obligacyami pożyczki państwowej na sumę 17.000 K. Rabunek ten ułatwiło niewątpliwie przebranie się opryszków w mundury wojskowe.

Nazwiska tych „siedmiu braci nieśpiących" brzmią: 23-letni Szczepan i 24-letni Stanisław Bida, 24-letni Fr. Panek, 24-letni Fr. Targosz, 21-letni J. Radwan, 25-letni A. Rozpędzik — wszyscy sześciu murarze ze Zwierzyńca, oraz 22-letni saper-szeregowiec J. Kruk. Wszyscy zatem młodzieńcy w kwiecie wieku, wieku „górnym i chmurnym", swój pociąg do romantycznych i zbrojnych przygód zaspokoili w sposób, idący po linii najmniejszego oporu na wyprawach łupieżczych.

Wyprawy te dawały im istotnie spore łupy. Przy opryszkach znaleziono oprócz pewnych kwot w gotówce, mnóstwo różnych przedmiotów, sporo biżuteryi itd. Poszkodowani będą mogli zatem odzyskać część strat. Złodzieje znaleźli na razie bezpieczne schronienie w krakowskich aresztach. Śledztwo w ich sprawie toczy się dalej.

Z kraju.

W PIĄTĄ ROCZNICĘ WYMARSZU II BRYGADY. Telefonują nam z Warszawy: Ministeryum spraw wojskowych ogłosiło rozkaz do poszczególnych okręgów operacyjnych, aby na uroczystość obchodu zjednoczenia wojska polskiego połączonego z piątą rocznicę wymarszu drugiej brygady udali się do Krakowa wszyscy oficerowie tejże brygady. Pozatem wyjeżdżają do Krakowa wszyscy komendanci Legionów polskich: generałowie Durski, Puchalski, Zieliński, a także komendanci pułków Legionów generałowie: Rydz-Smigły, Berbecki, Minkiewicz, Roja, pułkownicy Orlicz, Belina i podpułkownicy: Kawecki, Brzoza i Rożen.

STOWARZYSZENIE URZĘDNIKÓW PAŃSTWOWYCH. (Tel.). Dnia 14 bm. odbyło się tu zebranie delegatów do powstającego Stowarzyszenia urzędników państwowych. (Warszawa). Po wysłuchaniu sprawozdania Komisyi organizacyjnej dokonano wyboru zarządu, do którego weszli: Witold Giełżyński, Maryan Klott, Bronisław Krakowski, Henryk Lisiecki, dr Mieczysław Scherer, Jan Wer-

---

rywkowe i naukowe, gry i zabawy na boiskach, wreszcie ćwiczenia fizyczne w czasie wielkiej pauzy na podwórzu szkolnem, o ile ono istnieje. Do tych czynności powinny jednak istnieć specyalnie ukwalifikowane siły, a o ileby nauczyciel mógł się takich czynności podjąć, powinien otrzymać osobną renumeracyę.

Gospodarz klasy jest dzisiaj pośrednikiem pomiędzy szkołą a domem. Jednakowoż ten stosunek nosi cechy jednostronności, bo faktycznie tylko szkoła mówi, a w tej mowie słychać przeważające tylko naganę, podczas gdy dom jest tylko stroną słuchającą. Aby temu zapobiedz, powinienby dom stworzyć jakiś organ, któryby wobec szkoły mógł być rzecznikiem rodziców i opiekunów. Organem takim mogłaby być należycie zorganizowana, z kompetencyami ściśle określonemi „opieka szkolna" lub „rada rodzicielska", złożona z delegacyi rodziców poszczególnych klas. Gospodarz klasy uczestniczyłby z obowiązku w takiej radzie i przyjmowałby życzenia i uwagi od dołu, aby je zakomunikować ku górze. Dobra szkoła nie powinna się obawiać jawności, a nauczanie powinno być tak samo jawnem postępowaniem, jak wymiar sprawiedliwości w sądach.

Nadto powinienby gospodarz klasy roztoczyć specyalną opiekę nad uczniami zamiejscowymi, którzy mieszkają na stancyach. Powinienby takie stancye zwiedzać, jako życzliwy doradca i znawca, aby się przekonać, czy nie kryją w sobie niebezpieczeństwa dla zdrowia lub moralności.

Gospodarz klasy powinienby też prowadzić „listy indywidualne" swych uczniów, w których poszczególni nauczyciele zapisywaliby swoje spostrzeżenia o wszelkich właściwościach ucznia. Takie „lico psychiczne" byłoby bardzo potrzebne wobec faktu, że nastąpi zróżniczkowanie szkół według uzdolnień, że nauczyciele w gronach ustawicznie się zmieniają, zabierając z sobą poczynione doświadczenia.

W stosunku do kolegów jest gospodarz klasy organem centralnym, skupiającym i normującym wszystkie poglądy i zarządzenia naukowo-wychowawcze, co jest koniecznem wobec rozbieżności w systemie fachowych nauczycieli. To też powinien czuwać nad tem, aby nastąpiło należyte rozłożenie prac domowych bez kumulacyi większych partyj pracy. Wielkie ułatwienie w tym kierunku polega na tem, że w dzienniku klasowym każdy nauczyciel zapisuje: a) co przerobiono w szkole, b) co zadano do domu. Takie mniej więcej zadania wychowawcze może spełniać nauczyciel pośrednio poza swoją lekcyą szkolną. Ale, czy to dzisiaj możliwe? Przecież to wymaga, aby nauczyciel znaczną część wolnego czasu oddał młodzieży do dyspozycyi. Tymczasem nauczyciel dzisiaj musi zarabiać, aby nie popaść w skrajną nędzę, lub nie zbrudzić rąk łapownictwem lub paskarstwem.

Przedstawiony stan rzeczy może na razie istnieć tylko w dziedzinie wyobraźni, a zrealizowany będzie wtedy, jeżeli państwo zapewni stanowi nauczycielskiemu taki byt materyalny, aby przeważną część czasu można poświęcić sprawom szkoły i wychowania. W tym zaś układzie rzeczy pojęcia „wychowawstwo" i „gospodarstwo" wcale się nie wyłączają, lecz jedno drugiemu się podporządkowuje dla osiągnięcia celów wychowawczych.

Z uwagi na stan dzisiejszy należy tylko doprowadzić do kompromisu pomiędzy wymaganiami teoryi a warunkami chwili, czemu też krakowskie nauczycielstwo dało wyraz, uchwalając po wyczerpującej dyskusyi następujące rezolucye:

1) Krakowskie Koło T. N. S. W. z przyjemnością przyjmuje do wiadomości fakt, że ministerstwo wyznań i oświecenia publicznego postanowiło wynagradzać czynności gospodarza klasy, które dotychczas były bezpłatne, zaznaczają atoli, że wobec dzisiejszego systemu płacy, jest to wynagrodzenie minimalne, skoro zajęcia takie wymagają znacznego nakładu czasu i pracy. 2) Koło stwierdza, że zakres pojęcia »wychowawstwo«, obejmującego sumę różnych czynności wychowawczych, skoordynowanych w szkole państwowej ze stałem gronem nauczycielskiem, dotyczy i obowiązuje wszystkie czynniki równomiernie, tak kierownictwo, jak i nauczycieli, a nie może spadać całym swoim ciężarem tylko na jakiegoś »wychowawcę«, lub gospodarza klasy, bo wszyscy razem dążyć powinni do urzeczywistnienia tego samego celu wychowawczego. 3) Gospodarstwo klasy zaś, podporządkowujące się pojęciu wychowawstwa, chociaż o treści bogatszej, lecz mniejszym zakresie, jest organem pośredniczącym i koncentrującym pomiędzy nauczycielami tej samej klasy, tudzież pomiędzy domem i szkołą. Gospodarz klasy wypełnia konieczne czynności administracyjne, otacza szczególniejszą opieką powierzoną sobie klasę i jest za nią pod względem wychowawczym odpowiedzialny.

II. Czynności gospodarza klasy obejmują w szczegółach: A) Grupę administracyjną. 1) Wypełnianie katalogu klasowego i głównego na podstawie skontrolowanych rodowodów. 2) Sporządzanie inwentarza sali naukowej i pilnowanie jego całości. 3) Staranie się o porządek, hygienę i estetykę w klasie. 4) Przyjmowanie do wiadomości, usprawiedliwianie i wpisywanie do katalogu absencyj szkolnych. 5) Uwalnianie uczniów od nauki szkolnej do trzech dni, a powyżej tej liczby w porozumieniu z dyrektorem. 6) Dopilnowanie takiego prowadzenia dziennika klasowego, aby uwidoczniony był: a) materyał przerobiony w szkole; b) zadany do domu. 7) Prowadzenie katalogu klasowego, śledzenie rozwoju intelektualnego i moralnego na podstawie dostarczonego przez nauczycieli materyału; przewodnictwo na konferencyi klasowej w zastępstwie dyrektora. 8) Wygotowanie sprawozdania na konferencyach okresowych. 9) Wygotowanie świadectw na oba półrocza, a w ciągu roku pisemne zawiadamianie rodziców o ujemnych postępach i zachowaniu się wychowanka, o ile rodzice nie zgłaszają się osobiście.

III. Grupa wychowawcza. 1) W stosunku do kolegów czuwanie nad wymiarem prac w poszczególnych przedmiotach, aby uniknąć przeciążenia i kumulacyi zadań; porozumiewanie się w sprawach wychowawczych, dotyczących tak jednostek, jak całej klasy.

2) Pośrednictwo we wzajemnem porozumiewaniu się pomiędzy szkołą a domem w sprawach nauki i wychowania na konferencyach informacyjnych z rodzicami nie częściej, jak co trzy tygodnie się odbywających.

3) Uczestnictwo w »radach rodzicielskich«, o ileby one powstały w zakładzie, jako organa doradcze ze strony rodziców i opiekunów dla popierania celów wychowawczych.

4) Kuratorya w autonomicznej gminie szkolnej z kompetencyą w sprawach samokształcenia młodzieży, w administracyi klasowej, w sądach koleżeńskich i pomocy koleżeńskiej — o ile takie gminy w danym zakładzie istnieją.

5) Urządzanie wycieczek rozrywkowych w miarę możności i czasu.

6) Współkierownictwo — nie prowadzenie — w ćwiczeniach fizycznych na wielkich pauzach, o ile to w danym zakładzie możliwe, na podstawie wzajemnego podziału pracy pomiędzy poszczególnych gospodarzy klas, jak długo niema osobnego nauczyciela gimnastyki.

IV. 1) Gospodarzy klas wybiera konferencya plenarna na konferencyi, rozpoczynającej rok szkolny.

2) Dla prowadzenia administracyjnych spraw należy zaprowadzić przy każdem gimnazyum posadę urzędnika manipulacyjnego.

ner i Stanisław Wyżyński, do komisyi rewizyjnej wybrano Józefa Kłosa, Stefana Urbanowicza i Karola Wojciechowskiego. Zarząd przystępuje natychmiast do pracy nad rozwinięciem działalności stowarzyszenia.

STRAJK TELEFONISTÓW ZAŻEGNANY. (Telef. pryw.) Strajk pracowników telefonicznych został zażegnany dzięki interwencyi ministeryum pracy. Zarząd telefonów przyjął warunki podyktowane przez pracowników telefonicznych.

SPEKULACYA CZARNEJ GIEŁDY. Telef. nam z Warszawy: Czarni giełdziarze warszawscy wynaleźli nowy przedmiot spekulacyi. Od kilku dni giełdziarze wykupują banknoty polskie z czasów okupacyi niemieckiej, płacąc za 1000 mk. okupacyjnych 1004 mk. polskich nowej emisyi.

PIERWSZA ROCZNICA ZESZŁOROCZNYCH WYDARZEŃ LISTOPADOWYCH WE LWOWIE będzie święcona bardzo uroczyście. Pierwszego listopada odbędzie się nabożeństwo w kościele św. Elżbiety. Popołudniu tego dnia dokona duchowieństwo poświęcenia cmentarza obrońców Lwowa. Dnia 1 listopada, jt. w dzień oswobodzenia Lwowa, odbędą się uroczystości i akademia w teatrze.

PREZES GŁÓWNEGO URZĘDU LIKWIDACYJNEGO W WIEDNIU DR TWARDOWSKI przybył 14 bm. do Lwowa w towarzystwie swojego zastępcy sędziego Sądu najwyższego Bindera. Celem przyjazdu p. Twardowskiego do Lwowa są sprawy związane z tokiem likwidacyi naszego stosunku do Austryi. Dr Twardowski odbędzie konferencyę w tutejszym małopolskim urzędzie likwidacyjnym.

ARESZTOWANIE KOMUNISTY BOŁOBOWA. (Tel. pryw.). Władze wojskowe aresztowały na dworcu brzeskim agitatora bolszewickiego Bołobowa, byłego przewodniczącego centralnego Komitetu wykonawczego sowietów w Wyborgu. Bołobow był jednym z najbardziej osławionych bolszewików w tem mieście. Jest on też wmieszany w sprawę utopienia 18 oficerów floty bałtyckiej. Znaleziono przy nim półtora miliona rubli. Mnożą się poszlaki, że Bołobow był wysłany specyalnie dla sprawy agitacyi bolszewickiej w Polsce.

WRAŻENIA GDAŃSKIE. (W. B. K.). Prezes Związku banków Stanisław Karłowicz przyjął grupę dziennikarzy warszawskich, z którymi podzielił się wrażeniami, jakie odniósł w podróży do Gdańska. Między innymi powiedział on, że Niemcy tamtejsi dzielą się na dwa obozy: ludność miejscowa, zdawna w Gdańsku osiadła, godzi się z faktem przyszłego związku z Polską, natomiast urzędnicy dzierżący ster w rękach, uprawiają politykę hakatystyczną. Pomimo niesłychanych utrudnień powstały tam filie banków wielkopolskich, a w krótkim czasie otwartą zostanie także filia jednego z wielkich banków londyńskich.

Warszawski Bank Handlowy organizuje wraz z dwoma innymi bankami „Bałtyckie Towarzystwo terenowe", które swym zakresem działania obejmie tranzakcye gruntami i realnościami.

NIEMCY WYWOŻĄ Z GDAŃSKA. (Tel.) „Petit Parisienne" ogłasza korespondencye z Gdańska, stwierdzającą, że Niemcy wywożą ogromne zapasy z Gdańska. Gdańsk robi wrażenie kantoru niemieckiego na ziemiach polskich.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO IM. JUL. SŁOWACKIEGO

Czwartek, 16 bm.: „Polityka" Wł Perzyńskiego.
Piątek, 17 bm.: „Asystent" G. Zapolskiej.
Sobota, 18 bm.: „Kościuszko pod Racławicami".

REPERTUAR MIEJSKIEGO TEATRU POWSZECHNEGO

Czwartek, 16 bm.: Po raz pierwszy: „Pieśni ułańskie", komedya w 3 aktach Witolda Bunikiewicza.
Piątek, 17 bm.: „Księżniczka Trebizondy".
Sobota, 18 bm.: „Dwaj złodzieje".

Z Sejmu.

Warszawa, 15 października (PAT). Dokończenie posiedzenia.

Pos. Grzędzielski w dalszym ciągu swych wywodów oświadczył: Jeżeli na Polsce spoczywają ciężary, to w celu ich usunięcia nie wystarczy podłożyć dźwignię tylko pod jedno miejsce. Nie uwzględnia się słusznych życzeń naszej wsi. Chłop nie ma pługa ani brony, ani ubrania i mimo uchwały sejmowej rząd w tym kierunku nic nie zrobił. Silna ręka jest potrzebna na innem polu. W sierpniu na konferencyi w ministeryum kolei żelaznych wyszło na jaw, że **warszawskie warsztaty w ciągu pół roku zrekonstruowały tylko jednę lokomotywę.** Robotnicy tłomaczyli się tem, że jest między nimi 30 bolszewików, którzy pracę hamują (Głos: Na stryczek!) **Niechęć wsi nie jest bynajmniej jedyną przyczyną zwłoki w dostarczaniu zboża. Są wypadki, że chłopi przywożą zboże, a niema nikogo, ktoby zboże odebrał.** To jest demoralizacya. Zresztą rząd sam, tak bezpośrednio postępuje co do cen. Mowca odczytuje depeszę, którą wysłała sekcya ministerstwa aprowizacyi w Krakowie do podwładnych starostw. Z depeszy tej wynika, że **urząd zbożowy kalkulował różnicę cen zakupna i sprzedaży zboża na 35 proc.** Ustawa sejmowa o sprzedaży zboża ustanowiła, że ceny zboża mają być kalkulowane przez nasze organizacye lokalne. Jeżeli się dolicza 35 proc., to jest to lichwa niczem nieusprawiedliwiona. Obecnie komisya prawnicza kończy obrady nad odnośnemi ustawami. W niektórych wypadkach naznaczono nawet karę śmierci. Mowca konkluduje, że przez zaprowadzenie wolnego handlu dożyjemy nowego okresu gospodarczego, lepszego niż obecnie.

Na tem dyskusyę wyczerpano i odesłano sprawę do komisyi aprowizacyjnej.

Następnie p. Sołtyk referował sprawozdanie komisyi oświatowej o wniosku p. Głąbińskiego **w sprawie szkół kolejowych.** Wnioski komisyi przyjęto bez dyskusyi. Z kolei p. Małupa referował sprawozdanie komisyi prawniczej w sprawie wniosku pp. Hanusza i Małupy w przedmiocie

USTAWY O ZMIANIE NAZWISKA.

Projekt ustawy tej brzmi w streszczeniu: Art. 1) Zezwolenie na zmianę nazwiska obywatelom republiki polskiej udziela ministerstwo spraw wewnętrznych lub upoważniona przez niego władza administracyjna w drugiej instancyi. Zezwolenie to może być udzielone tylko w wypadkach, zasługujących na szczególne uwzględnienie. Opłata wynosi 100 marek względnie 150 kor. — Art. 2) W podaniu należy wyłuszczyć powody zamierzonej zmiany nazwiska. — Art. 3) W razie zezwolenia zmiany nazwiska następuje ogłoszenie zmiany tej w dzienniku urzędowym jakoteż w jednym dzienniku nieurzędowym. — Art. 4) W ciągu dni 60 od dnia ogłoszenia w dzienniku urzędowym wolno innym osobom zgłosić sprzeciw. — Art. 5) Po prawomocności zezwolenia następuje ogłoszenie w dzienniku urzędowym zmiany nazwiska i zarządzenie adnotacyi w aktach stanu cywilnego.

W dyskusyi p. Miedziński (Nar. Zw. Rob.) domagał się odmowy zmiany nazwiska osobom, które się splamiły lichwą i paskarstwem, tudzież urzędnikom pruskim, którzy niegdyś swoje nazwiska polskie zmienili na niemieckie. Opłata za zmianę nazwiska w kwocie 100 marek względnie 150 koron jest zbyt niską dla klasy średniej, a z wysoką dla klasy ubogiej.

Ks. p. Piernicki wnosi poprawkę, aby termin 60-dniowy, przewidziany w art. 4, przedłużyć na 90-dniowy i aby ogłoszenie zmiany nazwiska ukazało się także w 6 dziennikach i że w razie sprzeciwu osoby tego samego nazwiska, które proszący chce przybrać, zezwolenia na zmianę nazwiska udzielić nie wolno.

P. Rząd proponuje podwyższenie taksy za zmianę nazwiska na 3.000 marek wzgl. 4.500 koron i uwolnienie od opłaty przez min. spraw wewnętrznych osoby stopni ubogich.

W rozprawie szczegółowej zaproponował poprawkę do art. 1 p. Wierzbicki, ażeby zezwolenie na zmianę nazwiska udzielało tylko ministerstwo spraw wewnętrznych, ażeby określić słowa »lub też upoważnione przez niego władze administracyjne II instancyi«. Chodzi o to, ażeby w całem państwie stosowano jednolicie te przepisy. Poprawki te przyjęto, jak również poprawkę p. Niedźwińskiego, ażeby po pierwszem zdaniu w 1 art. umieścić słowa: »Brzmienie nazwiska nie polskiego języka nie jest powodem dostatecznym do zmiany nazwiska«.

Dalej przyjęto poprawkę p. Rząda do art. 2 w sprawie podwyższenia opłaty na 3.000 marek, sprawę zwolnienia od niej osób ubogich, z propozycyą marszałka, by dodano słowa »zupełnie lub częściowo«, t. zn. że minister może zwolnić od opłaty także częściowo, wreszcie przyjęto dodatkowy wniosek p. Niedźwińskiego, że »niezamożne osoby po przedłożeniu świadectwa ubóstwa, wystawionego przez wójta, wzgl. burmistrza, mogą być od wszelkich opłat zwolnione".

Do art. 3 przyjęto poprawki pos. Piernickiego.

Resztę ustawy przyjęto bez dyskusyi w pierwszem czytaniu.

Odczytano następnie nagły wniosek p. **Głąbińskiego w sprawie zamierzonego strajku służby folwarcznej i robotników innych zawodów,** następującej treści: Z wielu stron kraju dochodzą wiadomości o agitacyi, inscenizowanej przez komunistów wśród służby folwarcznej, robotników kolejowych i robotników innych zawodów o rozpoczęcie strajku generalnego. Ze względu na to, że usiłowania te godzą w podstawę bytu państwa i grożą następstwami politycznemi i gospodarczemi, których przewidzieć nie można, podpisani wnoszą:

Wzywa się rząd, aby w całej pełni i z całą energią zastosował przepisy ustawy przeciw akcyi, skierowanej przeciw państwu i bezpieczeństwu publicznemu, tudzież przeciw podstawom bytu społeczeństwa, oraz zawczasu przedsięwziął wszystkie środki celem zapobieżenia następstwom tej zbrodniczej akcyi. Wtedy kiedy dla państwa polskiego wyłoniły się trudności na kresach, wtedy komuniści urządzają strajk, który nie ma żadnych podstaw ekonomicznych i jest tylko strajkiem politycznym, skierowanym przeciw państwu, przeciw narodowi i przeciw robotnikom, upominającym się o węgiel i zboże. Jest obowiązkiem rządu wykonać ustawę sejmową, aby położyć kres zbrodniczej agitacyi i zapobiedz jej na przyszłość.

P. Niedziałkowski przemawia przeciw nagłości wniosku.

P. Barlicki proponuje głosowanie imienne. Ponieważ nie było poparcia 50 głosów, więc w głosowaniu zwykłem nagłość przyjęto.

Wniosek odesłano do komisyi administracyjnej.

Następnie toczyła się dyskusya nad wnioskiem nagłym p. Barlickiego i tow.

W SPRAWIE URUCHOMIENIA ROBÓT PUBLICZNYCH.

Zabierali głos p. Barlicki i p. Zamorski, który oświadczył, że nie przemawia przeciw wnioskowi, ani przeciw jego nagłości, ale **przeciw wywodom p. Barlickiego, który twierdził, że prawica jest winowajczynią nędzy, panującej w naszem państwie.** Nasze państwo cierpi wskutek wojny, ale nie z winy jakiejkolwiek partyi. Izba jednomyślnie przyjmuje nagłość wniosku. Wniosek odesłano do komisyi robót publicznych i ochrony pracy.

Następne posiedzenie w piątek o godz. 4 po południu.

Z komisyj sejmowych.

Warszawa, 16 października (PAT). Komisya **zagraniczna i wojskowa** po dyskusyi, którą uznano za tajną, postanowiła **zaprosić naczelnego wodza do udziału w następnem wspólnem zebraniu,** które się odbędzie w czwartek dnia 16 bm. Po ukończeniu dyskusyi ogólnej nad planem gospodarczym 22 głosami przeciw 7 **odrzucono wniosek, aby projekt rządowy, zarządzający pełne zajęcie zboża, wziąć za podstawę w dyskusyi szczegółowej.** Następnie uchwalono za podstawę dyskusyi szczególnych **uznać wniosek klubu Piastowców o wolnym handlu** jakoteż projekt ustawy związku ludowo-narodowego o wolnym handlu z utrzymaniem kontyngentu dla armii, miast i ośrodków przemysłowych. Referentem ustanowiono posła Starkiewicza.

Komisya **przemysłowo-handlowa** omawiała szczegóły projektu statutu organizacyjnego pocztowej kasy oszczędności. Postanowiono prowadzić obrady po ostatecznem porozumieniu się między ministerstwem poczt i skarbu.

Warszawa, 16 października (PAT). Pod przewodnictwem posła Rataja w obecności ministra Wojciechowskiego odbyła się w komisyi konstytucyjnej **rozprawa ogólna nad referatem posła Rataja o systemie parlamentarnym w Polsce. Referent zaleca utworzenie jednoizbowego Sejmu i wprowadzenie straży prawa,** która będzie miała władzę ustawodawczą tylko pod względem formalnym. Pozatem będzie ona rozstrzygać kwestye, czy ustawy są prawidłowo wydane i czy nie znajdują się sprzeczności z konstytucyą lub ustawami obywatelskiemi. Straż tę stanowią: 1) Delegaci wydziałów prawnych uniwersyteckich; 2) Delegaci Izb adwokackich i notaryalnych; 3) Delegaci sądu najwyższego i sądów apelacyjnych. Członkowie straży prawa wybierani są przez odnośne instytucye na przeciąg trwania Sejmu. Ilość członków straży prawa oraz osób i wyboru normuje osobna ustawa. Dyskusya nad referatem nie została wyczerpana.

Wnioski nagłe.

Warszawa, 16 października (PAT). Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu odesłano do komisyi nagłe wnioski: Hanusza w sprawie ustawy **o odpowiedzialności osób cywilnych za przestępstwa z chęci zysku na szkodę skarbu wojskowego;** p. Trzcińskiego w sprawie **amnestyi kar podatkowych** dla tych, którzy w styczniu 1920 roku wykażą rzeczywisty dochód i stan majątku; pos. Trzcińskiego **o zrównanie na całym obszarze Rzeczypospolitej płac nauczycielstwa szkół średnich i warunków obejmowania stanowisk;** posła Wiczyńskiego o zmianę ustawy z dnia 27 maja 1919 roku, mającej na celu **zapobieżenie masowemu opuszczeniu stanowisk przez nauczycieli szkół powszechnych** i przenoszeniu się na inne urzędy, jak również o natychmiastową wypłatę nauczycielstwu uchwalonego przez Sejm dodatku drożyźnianego.

AKCYA KOMISARZA POLSKIEGO NA GORNYM ŚLĄSKU.

Poznań, 16 października (PAT). Nowo mianowany komisarz polski, mający czuwać nad przeprowadzeniem warunków układu polsko-niemieckiego, p. Krzyżankiewicz, bawił w czasie od 1 do 5 bm. na Górnym Śląsku. Zwiedził on więzienia w Katowicach, Bytomiu, Raciborzu i Gliwicach. Więzionych tam Polaków trzymają Niemcy często w osobnych celach pojedynczo. W Bytomiu brak wentylacyi. Odżywianie bardzo liche. Przy tej sposobności udało się komisarzowi polskiemu stwierdzić, że Niemcy trzymają Polaków nie tylko w wymienionych już więzieniach, lecz i w innych n. p. Głogowie, Nissie, Kościeszynie, Lensdorfie i innych. Przedstawiciel Polski zwrócił się z tego powodu do rządu niemieckiego, aby przygotował osobną listę nazwisk wszystkich Polaków, trzymanych w więzieniach niemieckich.

Czeskie warunki plebiscytu.

Warszawa, 16 października (PAT). Czeskie biuro prasowe ogłasza wiadomość urzędową:

Praskie ministerstwo spraw zagranicznych komunikuje, że zgodziło się na plebiscyt pod kilku zasadniczymi warunkami: **prawo głosowania tylko dla przynależnych, ewakuacya nie tylko wojska, ale i milicyi.** Czesko-słowackie ministerstwo spraw zagranicznych oświadcza z góry, iż nie moglibyśmy uznać decyzyi konferencyi pokojowej, sprzecznej z temi zasadami.

STAN ZDROWIA WILSONA.

Wiedeń, 16 października (PAT). Wied. biuro kor. donosi z Waszyngtonu pod datą 15 bm.:

Ogólny stan zdrowia prezydenta jest dobry, jego niepokój pogorszył się, ponieważ skutkiem długiego leżenia w łóżku pogorszyło się **obrzmienie gruczołów prostaty.**

Clemenceau kandydatem na prez. republiki.

Zurych, 16 października (PAT). Tel. Comp. donosi z Paryża:

W kołach parlamentarnych obiegają pogłoski, że Clemenceau będzie kandydował na prezydenta republiki.

Król włoski nie abdykuje.

Poznań, 16 października (PAT). Radiotelegram z Rzymu.

Rozpowszechniona przez pisma zagraniczne wiadomość **o mającej niebawem nastąpić abdykacyi króla włoskiego jest według zapewnień źródeł urzędowych fałszywa.**

REWOLTA CHŁOPSKA W SYCYLII.

Wiedeń, 16 października (Tel. pryw.) Telegr. Comp. donosi z Paryża:

Na Sycylii wybuchła rewolta chłopska, która szerzy się w sposób zastraszający. Wojska stają po stronie chłopów.

O TRON WĘGIERSKI.

Wiedeń, 16 października (Tel. pryw.) »Der Abend« donosi z Budapesztu:

Między prezydentem ministrów Friedrichem a komendantem rumuńskim przyszło do porozumienia w tym kierunku, iż Rumunia zgodziła się na przybycie do Budapesztu węgierskiej gwardyi białej, poczem nastąpić ma bezzwłoczne ogłoszenie **zjednoczonego królestwa rumuńsko-węgierskiego, królem zostanie zaś obwołany** król rumuński. Nazajutrz już jednak otrzymał głównodowodzący wojsk rumuńskich wiadomości, że Friedrich dąży jedynie do tego, **by podstępnie uwolnić Węgry od wojsk rumuńskich, a następnie przy pomocy białej gwardyi ułatwić wstąpienie na tron węgierski Karola Habsburga.** Wobec tego oświadczył komendant rumuński prezydentowi Friedrichowi, że nie dopuści do przybycia gwardyi białej do Budapesztu.

KORONA 4 CENTIMY.

Wiedeń, 16 października (PAT). »Wiener Allg. Zeitung« donosi z Berlina:

»Lokal-Anzeiger« donosi ze szwajcarskiej granicy, że niemiecka marka spadła w Centrali dewiz w Szwajcaryi na 20 a w wolnym handlu na 19. **Austryackie noty koronowe notowane są na giełdzie 4 ct. W kołach handlowych obawiają się, że korona austryacka wkrótce zupełnie straci swoją wartość zagraniczną.**

ZAKAŻENIE KRWI U HAASEGO. (Tel. pryw.) Stan zdrowia Haasego pogorszył się z powodu wystąpienia ogólnego zakażenia krwi.

GIEŁDA WIEDEŃSKA z dnia 15 bm. Renta majowa 8350, austryacka renta koronowa 82, renta węgierska koronowa 57, losy tureckie 523, priorytety kolei południowej 821, anglobank 524, wiedeński bank związkowy 577, austryacki zakład kredytowy 845, bank depozytowy 566, Laenderbank 752, Živnostenska Banka 15'30, Alpiny 14'70, Berg- u. Hueten A. G. 1040, Poldi Huette 1025, Prager Eisen 4.800, Rima 1899.

KURS AUSTRYACKIEJ CENTRALI DEWIZ. Amsterdam 3350 (dnia poprzedniego 3200), Berlin 380 (365). Zurych 1635 (1560), Chrystyania 2110 (2010), Kopenhaga 1965 (1865), Sztokholm 2200 (2100), noty markowe 379 (364), lei 460 (440), lewy 270 (260), noty szwajcarskie 16'36 (15'61), noty francuskie 1085 (1070), noty włoskie 930 (920, noty angielskie 380 (370), dolary 92 (90), ruble 270 (260).

KURSA SZWAJCARSKIE. Zurych, 14 bm. Kurs dewiz: Berlin 21 (dnia poprzedniego 21), Wiedeń 5 (5'75), Praga 16 (16'25), noty austryackie stemplowane 6 (6'25) noty niestemplowane 6 (6'25).

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcyi).

Bł. p.

Samuel Molkner

były dyrektor Krajowego Zakładu dla oszczędności i przemysłu w Krakowie, były dyrektor krakowskiej filii Towarzystwa asekuracyjnego »Foncière«, obywatel miasta Krakowa

zmarł we wtorek, dnia 14 października 1919 roku, przeżywszy lat 52.

Pogrzeb odbył się dnia 15 b. m. o godzinie 3 popołudniu na cmentarzu izraelickim w Krakowie.

O tem zawiadamia Krewnych, Przyjaciół i Znajomych stroskana

RODZINA.

4.000 koron dam

i odstąpię trzy pokoje i kuchnię z przynależnościami za odstępnem mieszkania z 5 lub więcej pokoi i kuchni. Zgłoszenia pod „Zamiana mieszkania" przyjmuje Adm. „Nowej Reformy". 0.79 1 2

Folwark

o 500—600 morgach, w powiecie brzozowskim do sprzedania. Bliższych informacyj udziela adw. Dr Schiff w Rymanowie. 10594 1 3

Kupię fotel używany, duży (Grossvaterstuhl) z uszami. — Zgłoszenia pod „Fotel" przyjmuje Admin. „Nowej Reformy". 1070

Française cherche leçon de conversation 4 couronne par heure. On peut s'adresser sous W. R. à l'administration du journal „Nowa Reforma". 10707

Zrozpaczony handlowiec

nie może ubiegać się o posadę, gdyż nie posiada sukni, które mu się zdarły. Uprasza o zaopatrzenie go w znoszoną garderobę. Jest średniego wzrostu. — Zgłoszenia pod **J. C.** przyjmuje Administracya „Nowej Reformy". 10709 1 0

Pensyonat

ulica Czapskich 5, poleca pokoje z utrzymaniem na czas dłuższy. 10722a

Dwa pokoje

połączone z osobnem wejściem, na biuro, do odstąpienia. Zgłoszenia ul. Siemiradzkiego l. 10, 1 piętro. 10722b

Oferujemy wagonami

ziemniaki

buraki, marchew, kapustę z dostawą na jesień. — **„Ekonomia"** Kraków, ulica Dunajewskiego l. 2 10723 1 10

Kamienicę

II-p., z ogrodem, przy ul. Siemiradzkiego, sprzeda zaraz S. Statowski, aleja Słowackiego l. 17, parter na lewo. Zastać można do 9½ rano lub 1—3 po poł. 10724

Jeden 12-konny pług

parowy Fowlera gruntownie wyreperowany, za 60 000 marek na sprzedaż. — Zgłoszenia przyjmuje Osuchowski, restauracya, Dębica 10725

Łazienki

na placu ćwiczeń wodnych Zwierzyniec zostają z dniem dzisiejszym zamknięte. Kostyumy przechowane tamże przez pp. oficerów i P. T. publiczność należy podjąć do 20 października 1919. 10812 **Zarząd pływalni.**

Buchalter

rutynowany, umiejący korespondować po polsku i po niemiecku, bardzo dobrze polecony, potrzebny zaraz do prowadzenia biura na wsi. Warunki służbowe dobre, według umowy. — Zgłoszenia wraz z odpisami świadectw pod **„Fr. L. M."** poczta **Gorlice,** za okazaniem kwitu inseratowego. Nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. 10672 1 5

Samochody

sprzedaje i wynajmuje **Spółka samochodowa Polauto w Krakowie,** ul. Gołębia 5, parter. 10745 1 7

Mieszkanie do najęcia.

Porządnej rodzinie, nie mającej mieszkania w Krakowie, wynajmę kompletnie umeblowaną willę z morgiem ogrodu i inwentarzem gospodarskim z krową i t. d., godzina jazdy koleją od Krakowa, 12 minut od stacyi. Czynsz roczny 12000 K. Wiadomość: Zakopane, Zarząd willi „Hasna". 10705 1 4

Suszone zrzynki ćwikłane

i **słomę trześciwą na paszę** mamy do oddania.

O oferty i próbki prosimy zwracać się do **Towarzystwa akc. Koehlmann w Lubaniu** pod Poznaniem. 10755

Kilka kamienic

will, folwarków, sprzeda firma J. Ropski, ul. Szewska 5. Co dzień świeże zgłoszenia. Każde zgłoszenie załatwia się korzystnie w przeciągu 24 godzin. Na żądanie wysyła się urzędników na miejsce bez zwrotu jakichkolwiek kosztów. — Zastępstwa we wszystkich miastach i za granicą oraz **Biuro spedycyjne** jedyne **katolickie** w Krakowie, posiada nowe wozy meblowe do transportów mebli i ludzi wyszkolonych. — Telefon 2248. — Dom dla handlu i przemysłu J. Ropski, ul. Szewska l. 5. 8478 15 15

BIURO HANDLOWE POWIATU WARSZAWSKIEGO

w Warszawie, ulica Rymarska 1

załatwia

zakupy artykułów pierwszej potrzeby

dla wydziałów handlowych powiatowych, magistratów, hurtowni i kooperatyw. 10148 2 5

Ważne dla zakładów fryzyerskich!!

Najlepsze mydło do golenia marki **„DAMAST"** do nabycia u firmy 10643 1 5

H. Friedner, Kraków, ul. Mostowa 4.

WOLNOŚĆ!

Najlepsza bibułka cygaretowa w książeczkach i tutkach. Wyrób-Krajowy jedynej galicyjskiej fabryki bibułek do papierosów.

Główny skład „SOLALI" Żywiec.

5517 29 0

Intendentura Okręgu generalnego w Krakowie.

J. II. L. 62183. 10825 1 3

Konkurs.

Intendentura Okręgu generalnego w Krakowie rozpisuje niniejszem konkurs na dostawę 500 koszyków plecionych o 2 (dwóch) uszach, nadających się do roznoszenia ziemniaków, jarzyny i t. d. o pojemności 50 kg.

Oferty należy wnosić pisemnie do Intendentury Okręgu generalnego w Krakowie, ul. św. Gertrudy 12, przy oznaczeniu na zewnętrznej stronie koperty: „Oferta na dostawę koszy J. II. L. 62183/19" najdalej do **dnia 20 października b. r.** do godz. 5 po południu.

Do oferty należy dołączyć i dowód złożenia 5% wadyum od ogólnej sumy obliczonej z oferowanej ceny z tem, że oferent obowiązuje się, w razie przyjęcia jego oferty, uzupełnić wadyum do wysokości 10%, które stanowić będzie karę konwencyonalną, zaś w razie nieprzyjęcia oferty wadyum zostanie zwrócone.

Dostawa może być jednorazową lub częściową, jednak najpóźniej do dnia 15 listopada b. r. wykonaną.

Kosze mają być dostarczone do Wojskowego Okręgowego urzędu gospodarczego w Krakowie, ul. Bosacka w wyżej określonym terminie.

Do 4-klasowego gimnazyum realnego

w Radzyniu (ziemi Siedleckiej) potrzebny jest niezwłocznie **kierownik,** któryby zarazem wykładał łacinę i historyę; razem około 20 godzin tygodniowo. Pensya w stosunku 15.000 mk rocznie. Zgłoszenia adresować do Zarządu gimnazyum. 10833

Dam 1500—2000 marek

za wynajęcie mieszkania z 3—5 pokoi z przynależnościami i z komfortem zaraz lub najdalej od 1 grudnia, może być w Wielkim Krakowie. Zgłoszenia przyjmuje Administracya »Nowej Reformy« pod **2 tysiące marek.** 10378 6 6

Dostarczam w każdej ilości

BORAKSU

w kryształach.

E. Gutgisser, Dom wywozowy, **Wiedeń, IX., Nussdorferstrasse 4.**

10831 1 2

Pierwszorzędna, światowa marka

„FIAT"

TURYN - WŁOCHY

Automobile osobowe sanitarne. Omnibusy. Dorożki.

Automobile ciężarowe pożarne. Łodzie motorowe. Motory do samolotów.

Wyłączne zastępstwo na Małopolskę, Śląsk, powiaty: miechowski, pińczowski, sandomierski i t. d.:

TEL. 3476 **„ESHAPE"** TEL. 3476

SPÓŁKA HANDLOWO - PRZEMYSŁOWA

Kraków, ulica Zwierzyniecka L. 30.

Dostawa w bardzo krótkim czasie. 8831 4 5

Leibnickie Towarzystwo spedycyjne

Leibnitz (Styrya)

podejmuje się wszelkiego rodzaju **przewozów spedycyjnych,** oclenia i t. d., starań **o pozwolenie na przywóz i wywóz** oraz dostarczenia zaufania godnych **osób do konwoju.** 9977 2 2

Specyalna służba do i z **Jugosłowaczyzny i Włoch.**

Własne domy składowe połączone z torem kolejowym.

Składnica celna na dworcu kolej. **w Leibnitz.**

Jeszcze przez krótki czas

przyjmować się będzie udziałowców

DO FABRYKI MASZYN ROLNICZYCH „ODLEW" W KRAKOWIE S-KI Z OGRAN. ODP.

Lokata kapitału w tem przedsiębiorstwie jest bardzo **korzystną i pewną.**

Prosimy żądać szczegółowych **informacyj i bilansu.** Fabryka jest w pełnym ruchu, produkuje bardzo intenzywnie. Mający zamiar subskrybować, mogą zwiedzać fabrykę każdego dnia od godziny 8—5.

Zgłoszenia przyjmują:

Dyrekcya fabryki **„Odlew"** w Krakowie, na Grzegórzkach, ul. Hetmana Żółkiewskiego;

Syndykat rolniczy w Krakowie, plac Szczepański l. 6;

Bank Krajowy, filia w Krakowie, plac Szczepański l. 8;

Galicyjski Ziemski Bank kredytowy, filia w Krakowie, plac Maryacki l. 9;

Bank Galicyjski dla handlu i przemysłu w Krakowie, Rynek główny.

Prezes Rady nadzorczej: *Stanisław Dydyński.*

Dyrekcya fabryki: *Dr Bronisław Haupt. Dr Inż. Gołogurski.*

10472 2 3

Poszukuje się

pokoju i kuchni bez mebli ewentualnie pokoju z piecem kuchennym. Za wynagrodzeniem. Zgłoszenia pod **„Pokój"** przyjmuje Admin. „N. Reformy". 10747 2 2

Dentysta Hugo Pelikan w Krakowie (Podgórze) ul. Brodzińskiego l. 1, poszukuje praktykanta z dobrego domu, z ukończoną 4 klasą gimnaz. lub realną. W celu umowy zgłaszać się między 6—7 wieczorem. 10387 2 2

Potrzebny chłopiec

w wieku 14—16 lat (umiejący czytać i pisać) do drobnych posług. Zgłoszenia przyjmuje Administracya „N. Reformy". 8078 1 0

Żarówki.

10.000 żarówek 110—125 Volt 10—50 K, normalne, zaraz do sprzedania. — Zgłoszenia pod **9664** przyjmuje Admin. „N. Reformy". 9664 5 6

PIECZĄTKI KAUCZUKOWE. ZAMÓWIENIA Z PROWINCYI ODWROTNĄ POCZTĄ. KRAKÓW A. FISCHHAB Grodzka 50. Wykonuje w przeciągu kilku godzin.

99.3 8 10

GONCIARKĘ

maszyny i formy do wyrobów betonowych, pasy popędowe, węże, płachty, pilniki, „Staufery" i różne przybory gospodarcze i leśne. SZUTROWNIE, mieszarki betonowe, windy budowlane, oraz oleje i smary, ma i dostarcza ze składu

Biuro techniczne inż. Józefa Weingrüna

Kraków, Groble 17. Telef. 2145. 9767 2 2

Większych ilości

I-a papy dachowej

9980 z wolnością wywozu 3 3

dostarczy po bardzo niskich cenach

B. Fischmann i Ska, Schmitz-Berno.

L. 7869. 10171 2 2

Konkurs.

Magistrat miasta Stanisławowa rozpisuje niniejszem konkurs celem obsadzenia dwóch posad urzędników koncептowych w X. i IX., ewentualnie także i w VIII. randze urzędników państwowych przy tut. urzędzie.

Kandydaci ubiegający się o te posady winni do próśb swych dołączyć:

1) Świadectwo przynależności do jednej z gmin państwa polskiego;
2) świadectwo urodzin na dowód, iż ubiegający się o posadę nie przekroczył 40-go roku życia;
3) świadectwo zdrowia;
4) świadectwo moralności;
5) świadectwa ze złożonych trzech egzaminów prawniczych;
6) świadectwo dotychczasowego zajęcia.

Nadanie posady w randze wyższej, aniżeli X. zależeć będzie od liczby lat służby i praktyki kandydata w urzędzie administracyjnym.

Pobory urzędników X. IX. i VIII. rangi obliczone będą wedle płac stałych, dodatków aktywalnych, drożyźnianych i wojennych, jakie pobierają obecnie urzędnicy państwowi.

Podania należy wnosić najdalej do **20 października 1919 r.**

Magistrat m. Stanisławowa.

Dnia 22 września 1919 r.

Komisarz rządowy: **Stygar** w. r.

Do wypożyczenia jest urządzenie jadalni, sypialni, pokoju kawalerskiego i kuchni; pościel, naczynie, lampy elektryczne, kuchenka gazowa. — Zgłoszenia pod **M. Z.** przyjmuje Adm. „N. Ref." 10366 2 2

Mydło szare

korzeń mydlany, siny kamień, pokost lniany poleca **T. Mężyk,** plac Szczepański 8 (róg ul. św. Tomasza). 10344 4 5

Dla Pań i Panów!

Na 3-mies. naukę buchalteryi wpisy Kraków, Rynek gł. 17, II p., (pasaż, ul. Bracka 4). K. Zimowski, kierownik rządowo upoważ. kursów handlowych, od godziny 6—8-mej. 10288 3 10

Wydział powiatowy

w Busku kieleckim przyjmie natychmiast kancelistę do biura inżyniera powiatowego. Piszący na maszynie, rysownicy mają pierwszeństwo. Płaca początkowa 600 (sześćset) koron miesięcznie. 10285 2 3

Przewodniczący wydziału pow.

Tow. akcyjne „Azot"

w Jaworznie

poszukuje 2 rutynowanych męskich sił biurowych, oraz laboranta.

Podania z warunkami, odpisem świadectw i wymaganem honoraryum do Dyrekcyi Tow. w Jaworznie. 10229 2 2

Dla działacza kresowego, wysiedlonego z rodziną ze Śląska poszukuję kupna domu za przystępną cenę i z warunkiem wolnego mieszkania, ewentualnie poszukuję dla tejże rodziny 1—2 pokoi z kuchnią, możliwie w śródmieściu. Zgłoszenia: Rybiński, Krowodrza, Lucyna. 10225 3 3

Leśniczy

żonaty, z 21-letnią praktyką lasową, z bardzo dobremi rekomendacyami, poszukuje odpowiedniej posady. Zgłoszenia pod **„Leśnik"** poste restante **Jaworów.** 10219 3 3

Obszerny i piękny

LOKAL

w śródmieściu, nadający się na skład lub pracownię, **zaraz do wynajęcia.** Zgłoszenia pod „Lokal" do Biura ogłoszeń „Lot", Kraków, Rynek gł. 7—8. 9947 3 3

Sprzedam automat

Pianolę „Picolo Melodico Brevettato", wyrób wenecki, dużo nut, między temi opery i operetki. — Chumowiecki, Kraków, ul. Karmelicka l. 42. 9929 3 3

Bogactwo Szczęście

Zadowolenie

znalazło wielu, kupując los

POLSKIEJ LOTERYI KLASOWEJ.

Wygrane około

8 milionów koron.

Co drugi los wygrywa. 10358 4 0

Ciągnienie V. klasy w Warszawie od 29 października do 21 listopada 1919 r.

Cena losów dla nowonabywców: ósemka 35 K, ćwiartka 70 K, połówka 140 K, cały los 280 K.

Pieniądze najwygodniej przesłać przekazem do

Polskiej Loteryi Klasowej

Kraków, ul. Karmelicka L. 10.

Wypłacono główne wygrane:

na los Nr	10.502	360.000 K
» » »	1.111	80.000 »
» » »	27.961	60.000 »
» » »	5.738	50.000 »
» » »	6.903	30.000 »

w Domu bankowym Leopolda Brandstättera, Kraków, Karmelicka 10.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 24.